

Wczoraj zakończył trzydniową wizytę w ZSRR minister przemysłu maszynowego PRL, Tadeusz Wrzaszczyk. W jej wyniku podpisano cztery nowe polsko-radzieckie umowy gospodarcze na przyszłą 5-letkę. Obejmują one współpracę obu krajów w dziedzinie obrabiania, narzędzi, środków łączności, maszyn dla przemysłu lekkiego oraz wyrobów przemysłu motoryzacyjnego.

Ponadto zawarto siedem porozumień o wielostronnej specjalizacji i kooperacji w przemyśle elektronicznym, między państwami RWPG, uczestnikami międzynarodowej organizacji „Interlektro”.

Wartość obrotów ujętych dwustronnymi umowami i wielostronnymi porozumieniami przewyższa kwotę półtora miliarda rubli. (PAP)

Na 30 sesji ZO NZ

Dyskusja nad porządkiem obrad

Eduard Ghorra, stały przedstawiciel Libanu w ONZ, został jednogłośnie wybrany wczoraj przewodniczącym Komitetu Politycznego Zgromadzenia Ogólnego NZ (Zgromadzenie Ogólne ma łącznie 6 komitetów).

Komitet Ogólny XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przystąpił do dyskusji nad porządkiem obrad. Projekt porządku obrad liczy ponad 120 zagadnień. (PAP)

Służyć najlepiej pomnażaniu siły i pomyślności kraju

PLENUM ZARZĄDÓW GŁÓWNYCH SOCJALISTYCZNYCH ZWIĄZKÓW MŁODZIEŻY

Wczoraj w Warszawie, na wspólnym plenarnym posiedzeniu zarządów głównych związków młodzieży polskiej, skonkretyzowane zostały zadania ruchu młodzieżowego w politycznej, społecznej i gospodarczej kampanii przed VII Zjazdem PZPR. Realizacja woli związaną z tym młodzieżowych inicjatyw przebiegać będzie pod hasłem: „Młodzież — ojczyźnie i partii na jej VII Zjazd”.

Jakie zadania ponad 5 mln młodszych Polaków i chłopców FSZMP służyć będą najlepiej pomnożeniu siły i pomyślności naszego kraju — to główna myśl wystąpień wszystkich

Zawu walki w Libanie

Czy „Komitet Narodowy” rozwiąże kryzys?

Wczoraj w południowo-wschodnich dzielnicach Bejrutu rozgorzały na nowo walki między pravicowymi ugrupowaniami chrześcijańskimi i muzułmańskimi partii muzułmańskich. Także wczoraj rząd libański postanowił utworzyć „Komitet Narodowy” składający się z przedstawicieli wszystkich partii i ugrupowań politycznych, którego celem będzie znalezienie rozwiązania obecnego kryzysu wewnętrznego. Na czele komitetu stanie premier Raszid Karami.

Jak oświadczył minister sprawiedliwości Abd el-Osselkane, „Komitet Narodowy” będzie składał z reprezentantów wszystkich partii politycznych i przeanalizuje możliwość doprowadzenia do zgody narodowej. Jak twierdzą obserwatorzy, w przypadku gdyby wszystkie partie zgodziły się na działalność takiego komitetu, oznaczałoby to, że został pokonany poważny krok na drodze do przełamania kryzysu w Libanie. (PAP)

Od 14 do 18 października

Prezydent Francji złoży wizytę w ZSRR

Agencja TASS poinformowała, że na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej i rządu radzieckiego prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing z małżonką odwiedzi Związek Radziecki w dniach 14 — 18 października br. (PAP)

STOŚ WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 18 września 1975

Nr 205 (5789)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Z udziałem Edwarda Gierka

Przedzjazdowe zebranie aktywu partyjnego kopalni „Sosnowiec”

Wczoraj odbyło się w kopalni „Sosnowiec” zebranie aktywu partyjnego tego zakładu, zorganizowane w ramach dyskusji przed VII Zjazdem PZPR. Na zebranie przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, który jest członkiem podstawowej organizacji partyjnej tej kopalni.

W zebraniu uczestniczyli goście z województwa: zastępca członka Biura Politycznego

Stanisław Kiermaszek, a także członkowie kierownictwa Komitetu Miejskiego PZPR w Sosnowcu.

Górnicy kopalni „Sosnowiec” — jednego z najstarszych zakładów wydobywczych w Zagłębiu Dąbrowskim, odznaczono.

Sprawozdanie dziękowe z wczorajszego spotkania I sekretarza KC PZPR — E. Gierka z aktywnym partyjnym kopalni „Sosnowiec”. Telewizja Polska prześle w specjalnej relacji.

KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień i wojewoda katowicki —



nego w 1971 r. Orderem Sztandaru Pracy I klasy, wykonują swoje zadania produkcyjne z nadwyżką — podkreślił, witając przybyłych — I sekretarz Komitetu Zakładowego partii — Waldemar Baranek. Szczytując się oni obecnie jednym z najwyższych w naszym przemyśle węglowym wskaźnikiem wydajności wydobycia za 8 miesięcy br. Wynosi on 2.266 kg węgla na tzw. pracownika-dniówkę. Cała kopalnia dostarcza w ciągu doby ponad 7.700 ton węgla, tj. o przeszło 200 ton więcej niż zakład plan. Jest to efektem zarówno dobrego klimatu i dużego zaangażowania załogi, jak i umiejętności maksymalnego wykorzystywania zdobyczy nowoczesnej techniki górniczej. Załoga ma też coraz większy wkład w rozwój eksportu węgla, o czym świadczy choćby to, że w porównaniu do analogicznego okresu ubr. przekazała na potrzeby naszego handlu zagranicznego o 100 000 ton węgla więcej.

W trosce o poprawę warunków życia górników i ich rodzin kierownictwo kopalni duży wagę przywiązuje m. in. do rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Rozpoczęto też budowę dla załogi nowego ośrodka

zdrowia, rozszerzono możliwości jej uczestnictwa w zorganizowanym wypoczynku i wczasach.

Następnie na zadane bezpośrednio z sali pytania dotyczące naszego dorobku, od poprzedniego zjazdu partii oraz planów dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju w najbliższym 5-leciu, obszerne odpowiedzi udzielił Edward Gierka.

Dokończenie na str. 2

Górnik Henryk Drozd wręcza Edwardowi Gierkowi meldunek o zobowiązaniach załogi kopalni „Sosnowiec” przed VII Zjazdem PZPR.

Fot. — CAF

Prawica utrudnia sformowanie nowego rządu w Portugalii

Podejmowane przez desygnowanego na premiera Portugalii, admirała Jose Pinheiro de Azevedo próby utworzenia 6 rządu tymczasowego, nie przyniosły dotychczas oczekiwanych rezultatów. Skład gabinetu nie został jeszcze uzgodniony z powodu manewrów stosowanych przez Partię Ludowo-Demokratyczną.

Największe spory nadal wywołuje sprawa podziału tek ministerialnych. Przedstawiciele Partii Ludowo-Demokratycznej (PPD) pragną uzyskać więcej miejsc w rządzie niż jest przewidziane dla przedstawicieli Partii Komunistycznej.

W kołach politycznych Lizbony zwraca się uwagę, że takkie rozstrzygnięcia pozostają w jasnej sprzeczności z warunkami porozumienia o platformie wspólnych działań, zawartego w kwietniu br. między partiami politycznymi (w tym także PPD) a ruchem sił zbrojnych.

Utrzymują się również różnice zdań na temat sytuacji w sferach masowego przekazu i nominacji szefów resortów pracy, transportu i łączności oraz oświaty.

Obserwatorzy polityczni w Lizbonie są zgodni, że trudności, dotyczące składu rządu świadczą o tym, iż siły konserwatywne starają się przeszkodzić utworzeniu rządu z premierem Pinheiro de Azevedo na czele.

Niemniej prasa lisbońska wyraża nadzieję, że uda się

Dokończenie na str. 2

ekspertów NRD i RFN w sprawie eksploatacji bogatych złóż gazu ziemnego na granicy między obu państwami, w pobliżu miejscowości Wustrow-Salzwedel. W eksploatacji tych złóż są zainteresowane zarówno przedsiębiorstwa NRD jak i firmy zachodnoniemieckie z Zagłębia Ruhry.

Data podróży A. Sadata do USA

Prezydent Egiptu, A. Sadat — jak podały wczoraj źródła oficjalne w Kairze — uda się 28 października z tygodniową wizytą do Stanów Zjednoczonych. Źródła te zaznaczają, że będzie to pierwsza wizyta szefa państwa egipskiego w USA.

F. Strauss u chińskiego ministra

Franz J. Strauss, przewodniczący CDU/CSU został przyjęty wczoraj przez chińskiego ministra spraw zagranicznych, Cio Kuanhua.

Giscard d'Estaing w Atenach

Prezydent Francji, V. Giscard d'Estaing przybył wczoraj do Aten,

Wystrzelenie 8 sputników ZSRR

Agencja TASS podaje, że wczoraj w Związku Radzieckim wystrzelono przy pomocy jednej rakiety nośnej osiem sztucznych satelitów ziemi typu „Kosmos”.

Trener Martti Raasanen: Myślałem, że wyjedziemy z Chorzowa z mniejszym bagażem bramek. W początkowym okresie gry moi chłopcy byli bardzo stremowani. Fama, jaka ostatnio otacza piłkarzy polskich spowodowała, że baliliśmy się

oraz odpowiedzialnego traktowania obowiązków przez wszystkich pracowników. Zagadnienia te będą również treścią rozpraw poczynających się przedzjazdowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR.

W województwie kaliskim konsultacje i narady (odbywają się one od 18 bm.) przeprowadzone będą najpierw w 12 wytypowanych zakładach pracy i w dwóch środowiskach — służby zdrowia oraz Nauczelnicy Organizacji Technicznej. Narady aktywu odbyły się już m. in. w ZNTK Ostrow, w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Polo” w Kaliszu oraz w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie. W województwie piłskim natomiast akcję konsultacji rozpoczęto naradą w Fabryce Maszyn Rolniczych „Agromet-Rofama” w Rogoźnie i w obornickim „Spomaznie”. Wczoraj zaś problemy dyscypliny i organizacji pracy były tematem spotkań społeczno-politycznego aktywu ZNTK Pila i piłskiej Fabryki Wyrobu Zarówek „Lumen”.

Powszechny przegląd stanu dyscypliny pracy ma na celu przeciwdziałanie marnotrawstwu czasu pracy, tworzenie klimatu dobrej roboty oraz atmosfery poszanowania dla pracy, dla współpracowników i kolektywów. (kos)

SPORT

Piłkarskie puchary

Trzy zwycięstwa polskich drużyn

RUCH CHORZÓW GROMI MISTRZA FINLANDII

Ruch Chorzów — Kuopion Pallo-seura 5:0 (3:0). Bramki: Marks — 2 (6 i 59 min.), Buła (12 min.), Boninger (27 min.), Kopicera (67 min.). Widzów: ok. 20 tys.

Ruch Chorzów wystąpił w składzie: Piotr Czaja, Andrzej Baran, Konrad Bajger, Ireneusz Malcher, Piotr Drzewiecki, Zygmunt Maszczyk, Romuald Chojnacki (od 67 min. Krzysztof Kajrys), Joachim Marks, Bronisław Buła (od 60 min. Albin Wira), Jan Bniger, Józef Kopicera.

Optymizm panujący w szatni Ruchu Chorzów przed meczem z mistrzem Finlandii, znalazł swoje uzasadnienie w przebiegu meczu oraz w końcowym wyniku. Trzeba powiedzieć, że przy większym szczęściu i bardziej zdecydowanej grze napastników chorzowskich, wynik mógł być korzystniejszy. „Niebiescy” górowali nad swym przeciwnikiem pod każdym względem. Byli szybsi, lepiej wyszkoleni technicznie, prowadzili wreszcie urozmaiconą i mniej schematyczną grę.

Po meczu powiedział: Michał Vican: Wynik cieszy. Mimo kilku dobrych graczy nasz przeciwnik wyraźnie nam ustępował, byliśmy szybsi i lepiej wyszkoleni technicznie. Wynik mógł być wyższy. Przy większej koncentracji piłkarzy mogliśmy zdobyć jeszcze przynajmniej trzy bramki. Mimo, że zawsze doceniam drużynę przeciwną wydaje mi się, że w meczu rewanżowym za dwa tygodnie będziemy faworytami.

Trener Martti Raasanen: Myślałem, że wyjedziemy z Chorzowa z mniejszym bagażem bramek. W początkowym okresie gry moi chłopcy byli bardzo stremowani. Fama, jaka ostatnio otacza piłkarzy polskich spowodowała, że baliliśmy się

Dokończenie na str. 4

Krótko

Polskie lokomotywy dla Maroka

We wrocławskim „Pafawagu” przystąpiono do montażu 6-osio-wych lokomotyw elektrycznych, przeznaczonych dla Maroka.

K. Zarodow u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew przyjął redaktora naczelnego organu teoretycznego i informacyjnego partii komunistycznej i robotniczych „Problemy pokoju i socjalizmu” K. Zarodowa, który poinformował L. Breżniewa o działalności organu wydawanego przez 51 bratnich partii.

Sesja w Moskwie

Wczoraj w Moskwie rozpoczęła się 19 sesja Rady Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afry-

Złot młodzieży radzieckiej

W mieście — bohaterze, Wołogradzie, rozpoczął się wczoraj VII ogólnokrajowy zlot uczestników rajdu młodzieży szlakami rewolucyjnych i wojennych walk narodu radzieckiego oraz jego osiągnięć w budownictwie komunizmu. Obecnie sa delegacje młodzieży z Polski, Bułgarii, Kuby, Wietnamu i innych krajów.

Premier LRB u G. Husaka

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS, G. Husak przyjął wczoraj premiera Bułgarii, S. Todorowa przebywającego w Czechosłowacji z oficjalną wizytą.

Rozmowy ekspertów NRD — RFN

W bońskim Ministerstwie Gospodarki rozpoczęły się rozmowy

Wczoraj zakończyła się w Warszawie trzydniowa narada sekretarzy zarządów wojewódzkich i centralnego aktywu TPPR na której przedyskutowano zadania tej organizacji przed zbliżającym się VII Zjazdem PZPR.

Oprócz omawiania programów działania poszczególnych zarządów wojewódzkich i ogólnopolskiego aktywu TPPR, na posiedzeniu narady zapoznaliśmy się także z podstawowymi kierunkami pracy ideowo-politycznej PZPR przed VII Zjazdem, per spektiwami polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej w nadchodzącym 5-leciu. Przedyskutowano również formy współpracy TPPR z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

PLENUM ORGANIZACJI MŁODZIEŻOWYCH

W Poznaniu odbyło się wspólne posiedzenie plenarne Zarządów Wojewódzkich Związków Młodzieży nt. „Cele i zadania ogólnopolskiej organizacji młodzieżowej w kampanii sprawozdawczo-wyborczej na plaszczynie Wytycznych na VII Zjazd PZPR”.

W części organizacyjnej plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMW przychyliło się do próby przewożenia ZSMW — Kazimierza Jędraszki o jego zwolnienie z funkcji przewodniczącego ZSMW. Nowym przewodniczącym ZSMW wybrano dotychczasowego wiceprzewodniczącego — Tadeusza Kurasia. Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali: Jacek Czekala, Henryk Matecki i Anna Wawrzyniak. W tym samym dniu odbyło się plenum Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP w Poznaniu, które dokonało wyboru na stanowisko sekretarza RW — Grażyny Żerut.

ZAKOŃCZENIE MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI DEMOGRAFICZNEJ

W Białej pod Poznaniem zakończyła się wczoraj trzydniowa, międzynarodowa konferencja demograficzna, poświęcona najnowszym osiągnięciom nauki, w dziedzinie badań nad zdrowiem i trwaniem życia ludzkiego.

Wiele miejsca zajęły na konferencji problemy ochrony macierzyństwa i działań profilaktycznych w wychowaniu niemowląt, celem eliminowania wad wrodzonych u dzieci oraz ograniczenia zgonów niemowląt w rezultacie wad nabytych. Wskazywano na potrzebę stosowania właściwej polityki społecznej i działań profilaktycznych w celu eliminowania zagrożeń zdrowia powodowanych m. in. przez alkohol, nikotynę i narkotyki. (PAP)

INAUGURACJA DZIAŁALNOŚCI KULTURALNEJ

Oddanie do użytku pierwszego w dzielnicy Bródno Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Kondratowicza w Warszawie zbiegło się wczoraj z inauguracją nowego roku kulturalnego w klubach RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

Ta bezpośrednia rozmowa między członkami podstawowej organizacji partyjnej kopalni „Sosnowiec”, a I sekretarzem KC, nacechowana wielkim zaangażowaniem i troską o rozwój naszej ojczyzny, skoncentrowała się na problematyce gospodarczej, w tym rosnącej roli przemysłu wydobywczego i hutnictwa w naszej ekonomice, na zagadnieniach socjalno-bytowych i społecznych, na sprawach polityki zagranicznej PRL, ze szczególnym uwzględnieniem naszego udziału i efektów Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz na inspiratorskiej roli partii w życiu naszego kraju i narodu.

W swych odpowiedziach Edward Gierk szczególnie wiele miejsca poświęcił naszym dotychczasowym osiągnięciom i przyszłym planom, które dotyczą bezpośrednio ludzi pracy. Podkreślił m. in., że strategia szybkiego, harmonijnego rozwoju całej gospodarki, stwarzająca podstawę do stałego wzrostu dobrobytu obywateli będzie konsekwentnie kontynuowana w następnym 5-leciu. Jedną z nadrzędnych zasad, którymi będziemy się kierować, będzie nadal wzrost płac i dochodów realnych ludzi pracy, przy czym w większym niż dotąd stopniu uwzględniane będą

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, tylko na zachodzie przejściowo duże z możliwością wystąpienia lokalnych przelotnych opadów. Temperatura minimalna od 12 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 22 do 27 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Droga do pomnażania rezultatów produkcyjnych

Poprawa zaopatrzenia naszego rynku w towary, na które jest największy popyt, a także wzrost produkcji eksportowej — to główne kierunki dodatkowej produkcji, zgłaszanej przez załogi zakładów przemysłowych i w czynie przedzjazdowym.

Dla załóg licznych przedsiębiorstw przemysłowych, woj. katowickiego podejmowane obecnie zobowiązania produkcyjne dla uczczenia VII Zjazdu są kontynuacją wysiłków

związanych z realizacją postanowień w odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Pracownicy Zakładów Przemysłu Materiałów Nieżelaznych zadeklarowali ponadplanową produkcję wartości 30 mln zł. Oznacza to dodatkowo 800 ton miedzi elektrolitycznej, 6 000 ton cynku, 2 000 ton ołowiu oraz 10 ton srebra.

Załoga kopalni „Czerwona Gwardia” w Czeladzi wspólnie z kopalnią „Rozbark” zameldowały o wykonaniu pięciu latki i do końca br. dostarczą dodatkowo 591 000 ton węgla dla kraju i na eksport.

Cenny wkład wnoszą pracownicy zakładów woj. bielskiego. Załogi Bielskich Zakładów Włókienniczych dotychczasowe zobowiązania na wykonanie tkanin o wartości 217 mln zł postanowiły uzupełnić o dalsze 33 mln zł. Rolnicy gminy Więprz zadeklarowali wyhodowanie dodatkowo 600 tuczników, 100 sztuk bydła rzeźnego oraz 2 000 prosiąt. Podobne zobowiązania podjęli rolnicy z gminy Łękawica, Osiek, Zator, Strumięń, Jasienica, Oświęcim.

Fabryka papieru w Częstochowie wyprodukuje dodatkowo papier o wartości 450 000 zł, a zakłady „Lentex” w Lublińcu — 130 000 metrów kwadratowych wykładzin podłogowych i 8 000 metrów kwadratowych włókien.

Dodatkowa produkcja Elbląskich Zakładów Naprawy Samochodów zamyka się kwotą 5,6 mln zł. EZNS uzyskują ją dzięki wyremontowaniu autobusów marki „San”, silników i skrzyń biegów, a także dzięki wykonaniu we własnym zakresie transportera do przesuwni nadwozi w nowo budowanej hali.

Sukcesem pochwalić się mo

że załoga Kujawskich Zakładów Koncentratów Spożywczych we Włocławku. Wykonała ona mianowicie — jako pierwsza w woj. włocławskim — zadania planu pięcioletniego. Dzięki temu postanowiono jeszcze do końca br. przeznaczyć dodatkowo do dyspozycji handlu różnego rodzaju przyprawy do ciast, desery i kawę zbożową za ponad 320 mln zł. (PAP)

Sąd przywrócił wyrok na mordercę z My Lai

Czy porucznik Calley nadal nie poniesie kary?

Ośmioma głosami przeciwko pięciu, Okręgowy Sąd Apelacyjny w Nowym Orleanie odrzucił argumenty obrony, wysuwane w poprzednich, niższych instancjach, że „rozgłos, jaki towarzyszył rozprawie Williama Calleya zwalnia go od procesu sądowego”. Tym samym przywrócony został wyrok, wydanym 21 marca 1971 roku przez sąd wojskowy armii USA i skazujący porucznika Calleya za zamordowanie „co najmniej 22 cywilnych mieszkańców wioski południowowietnamskiej My Lai, nieokreślonego wieku i płci i o usiłowanie zabójstwa dziecka wietnamskiego”.

W masakrze, dokonanej przez trzy plutony amerykańskie w My Lai, zginęło 347 osób

21 i 22 bm.

Wybory parlamentarne w Finlandii

Kampania przed wyznaczonymi na 21 i 22 września wyborami do parlamentu fińskiego osiągnęła już punkt kulminacyjny. W całym kraju odbywają się wieczerze i spotkania z wyborcami, na których przedstawiciele 12 partii, ubiegających się o 200 miejsc w jednoizbowym parlamencie, prezentują swój program. Listonosze doręczają do mieszkańca całe sterety ulotek agitacyjnych; jak złośliwie wyraził się jeden z tutejszych polityków, niezależnie od wyników wyborów, pewne jest to, że zwycięzca będzie przemysł drukarski. (PAP)

wytwarzać będzie rocznie milion ton stali elektrycznej.

Podczas rozmowy z I sekretarzem KC PZPR, przedstawicielem załogi Elektrostalowni złożyli zobowiązanie, że dla uczczenia VII Zjazdu partii wyprodukuje ona z pierwszych dwóch pieców jak największą ilość stali.

Następnie I sekretarz KC spotkał się z kierownikami huty i przedsiębiorstw budujących ten obiekt, oceniając wysoko umiejętności i zdolności budowlanych oraz hutników, a także wskazując na potrzebę dalszego intensyfikowania produkcji stali.

W CHORZOWSKICH „AZOTACH”

Z Zawiercia Edward Gierk udał się do Chorzowa, gdzie w tamtejszych Zakładach Azotowych im. P. Fintera zaznajomił się z produkcją uruchomioną w czerwcu br. nowego wydziału metanolu. Od tego czasu wydzielni osiągnął już 80 procent możliwości wytwórczej. Nastąpiło to w terminie o 1 miesiąc szybszym niż przewidywał harmonogram, umożliwiając wyprodukowanie około 12 000 ton metanolu. E. Gierk z uznaniem wyraził się o wysokich kwalifikacjach chorzowskich chemików, którzy do końca br. postanowili dać ponadplanową produkcję wartości 50 mln zł.

W czasie zwiedzania obiektów E. Gierkowi towarzyszyli również ministrowie przemysłu ciężkiego — Włodzimierz Leńczak, budownictwa i materiałów budowlanych — Adam Glazur, przemysłu chemicznego — Maciej Wirowski. (PAP)

Zachód przeżywa recesję na skalę światową

Punktem kulminacyjnym trwającej w RFN od wielu tygodni ostrej kontrowersji między rządzącą koalicją a opozycją o to, jakich jeszcze dokonać cięć finansowych w budżecie i jakimi nowymi ciężarami finansowymi obciążyć społeczeństwo, aby uziębła sytuacja finansowo-gospodarcza w RFN, była wczorajsza debata budżetowa w Bundestagu.

Zagałę ją dłuższym wystąpieniem kanclerz Helmut Schmidt, który przedstawił bardzo krytyczny aktualny obraz sytuacji gospodarczej świata kapitalistycznego. Wskazał on, że „zbiegnięcie się światowej inflacji z załamaniem się

światowego systemu walutowego oraz szok spowodowany wzrostem cen paliwa — doprowadziły do „poważnych następstw w gospodarce światowej”. Skutki odczuła również RFN.

Wg Schmidta „tempo światowej inflacji rośnie coraz szybciej”. Wszystko to doprowadziło do tego, że od roku 1974 Zachód przeżywa „recesję na skalę światową, która usuwa w cień wszystko to, co miało miejsce podczas światowego kryzysu kapitalistycznego w latach trzydziestych”.

Według słów Schmidta, eksperci zachodni sądzili, że w roku 1975 ta kryzysowa sytuacja została nie stopniowo przewyższona. „Trzeba jednak jasno powiedzieć, że nasze obliczenia okazały się pomyłką. Faktycznie bowiem recesja gospodarcza świata uległa jeszcze pogłębieniu.”

Kryzysu tego RFN nie może przezwyciężyć wyłącznie próbami rozkręcenia koniunktury wewnętrznej. RFN jest w dużej mierze zdaną na handel zagraniczny, zaś eksport jak się ocenia — będzie w tym roku mniejszy niż o 40 mld marek. Trzeba więc starać się więcej eksportować, by w ten sposób zabezpieczyć stare miejsca pracy i stworzyć nowe — argumentował Schmidt.

Poruszając w swej deklaracji także niektóre problemy międzynarodowe, kanclerz Schmidt omówił m. in. sprawę porozumienia z Polską, uzgodnioną podczas spotkania I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z kanclerzem RFN w Helsinkach.

Kanclerz wskazał, że Układ o Podstawach Normalizacji Stosunków między Polską a RFN z 1 grudnia 1970 roku stanowi „nowy fundament” dla tych stosunków. (PAP)

Prawica utrudnia

Dokończenie ze str. 1
utworzyć nowy gabinet jeszcze w bieżącym tygodniu. Występując we wtorek wieczorem na wiecu w Lizbonie sekretarz generalny Portugaliskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal, oskarżył pravicę portugalską o stwarzanie przeszkód w utworzeniu rządu, w którego skład weszliby członkowie PPK.

Potwierdzając poparcie komunistów dla uzgodnionego w ubiegłą sobotę programu rządu A. Cunhal oświadczył, że głównym wrogiem jest obecnie nie socjaldemokracja, lecz reakcja i faszyzm. Dodał, że jego partia zgodziła się na udział w rządzie, aby przeszkodzić w dojściu do władzy prawicy, co oznaczałoby nową dyktaturę. A. Cunhal oskarżył przywódców Partii Ludowo-Demokratycznej o kwestionowanie zasad dekolonizacji, nacjonalizacji i reformy rolnej. Podkreślił, że są to główne zdobycze rewolucji, osiągnięte po 25 kwietnia. „Partia Komunistyczna wejdzie w skład rządu, aby bronić tych zdobyczy”.

Sekretarz generalny PPK podkreślił, że w rządzie powinny być reprezentowane poszczególne tendencje ruchu sił zbrojnych, partii lewicy i partii socjalistycznej. Nie ma natomiast miejsca dla partii prawicowych.

We wtorek po południu obradowało zgromadzenie wojsk lotniczych, które wybrało swych 3 przedstawicieli do Rady Rewolucyjnej. Są to gen. Pinho Freire oraz kapitanowie Canto Castro i Costa Neves. Dwaj ostatni podpisali dokument Melo Antunesa.

W piątek ma zebrać się zgromadzenie marynarki wojennej w celu wybrania swych przedstawicieli do Rady Rewolucyjnej. Natomiast termin posiedzenia zgromadzenia sił lądowych nie jest jeszcze znany.

Zebranie aktywu kopalni „Sosnowiec”

podwyżki płac dla najmniej zarabiających. Jeszcze większa opieka ochronna została rodzinie wychowującej dzieci, kobiety pracujące; nastąpił ma dalszy wzrost emerytalny i rent, rozwinęła się różna formy opieki nad weteranami pracy, kombatantami i inwalidami. Działania w dziedzinie dalszej poprawy warunków życia i pracy naszego społeczeństwa będą tym aktywniejsze, im większa będzie skala postępu naszej gospodarki, im wydajniejsza i bardziej zdyscyplinowana będzie praca każdego z nas.

Wiele uwagi w swych odpowiedziach I sekretarz KC poświęcił problemom budownictwa mieszkaniowego stwierdzając m. in., że w przyszłym 5-leciu w większym stopniu procentować będzie dotychczasowy rozwój naszego przemysłu materiałów budowlanych, co m. in. pozwoli zbudować o 400 000 mieszkań więcej niż w tej pięcioletnicy.

Edward Gierk mówił również o sprawach związanych z zaopatrzeniem rynku wewnętrznego, a także wyjaśnił szereg zagadnień związanych z rozwojem tych branż przemysłu i terenowej infrastruktury, które charakterystyczne są dla wielkoprzemysłowego regionu Śląska.

Z gorącym aplauzem zebranych spotkały się słowa I sekretarza KC o potrzebie wzmocnienia wysiłku, aby jak najefektywniej pracować w ostatnim miesiącach bieżącego roku i z jeszcze większym dorobkiem powitać VII Zjazd partii.

Konkretna odpowiedź załogi kopalni „Sosnowiec” na

to wezwanie był złożony Edwardowi Gierkowi meldunek. Na ostatnim posiedzeniu KSR górnicy — w ramach czynu zjazdowego — postanowili podwyższyć swoje dotychczasowe zobowiązanie o 10 000 ton węgla, co oznacza, że w sumie wydobędą go w tym roku o 50 000 ton więcej, niż przewidywały plany.

Obszerną relację z udzielonych przez I sekretarza KC PZPR odpowiedzi na pytania uczestników zebrania aktywu partyjnego kopalni „Sosnowiec” — opublikujemy w najbliższych dniach.

W HUCIE „ZAWIERCIE”

Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych Edward Gierk gościł w Zawierciu, gdzie w towarzystwie gospodarzy województwa zapoznał się z nową stalownią elektryczną w hucie „Zawiercie”. Obiekt ten wzniesiony został w rekordowo szybkim tempie. Od rozpoczęcia robót przygotowawczych do pierwszego wtopu w jednym z pieców elektrycznych upłynęło niespełna 16 miesięcy. Pierwszy piec elektryczny uruchomiony został 31 sierpnia br.; dostarczył on już blisko 2 400 ton stali elektrycznej. Gotowy jest już także drugi piec elektryczny. Jego uruchomienie nastąpi w najbliższych dniach. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej, elektrostalownia

Oświata i nauka zmieniają kraj

Nieustannie podnoszenie poziomu wiedzy, kwalifikacji i umiejętności ludzi, rozwój nauki oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych społeczeństwa należy do podstawowych celów strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Tak było od początku naszej ludowej państwowości, która przed trzydziestu laty zaczynała od likwidacji masowego zjawiska analfabetyzmu, a dzisiaj na niektórych odcinkach oświaty i nauki dorównuje państwom bardziej od nas zaawansowanym w rozwoju gospodarczym. Dotyczy to na przykład powszechności oświaty, dostępności wykształcenia wyższego czy stopnia rozwoju niektórych dyscyplin i specjalności naukowych.

W okresie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, system oświaty i wychowania — którego głównym ogniwem jest szkoła — urasta do rangi jednego z podstawowych czynników rozwoju kraju. To właśnie w tym systemie kształtują się walory ideowe i intelektualne młodego pokolenia, jego sprawność fizyczna i umysłowa, szerokie zainteresowania i umiejętności stosowania nauki do rozwiązywania praktycznych problemów.

Główny ciężar kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży, rozwijania ich talentów i zdolności, spoczywa na szkole. Co nie znaczy bynajmniej, że wyłącznie szkoła ponosi odpowiedzialność za kształtowanie osobowości, wiedzy i umiejętności młodego pokolenia. Jest to ten rodzaj odpowiedzialności, który rozkłada się na całe społeczeństwo. Trudno wyobrazić sobie skuteczną pracę szkoły bez pomocy zakładów pracy, rodziny, organizacji młodzieżowych, placówek kulturalnych — jak również prasy, radia i telewizji.

VI Zjazd PZPR wysunął ideę upowszechnienia wykształcenia średniego, rozwinięcia i opracowania potem w „Raporcie o stanie oświaty w PRL”. Około roku 1978 rozpocznie się wprowadzanie dziesięcioletniej szkoły średniej. Zanim to nastąpi, trzeba udoskonalić programy, podręczniki i metody pracy dydaktycznej, zageścić sieć zbiorczych szkół gminnych, przede wszystkim zaś zapewnić odpowiedni poziom kwalifikacji nauczycieli. I znów trzeba podkreślić, że atmosfera zaufania i pomocy ze strony społeczeństwa — jaką otoczyć trzeba szkołę i nauczycieli — będzie miała nie małe znaczenie dla powodzenia naszej wielkiej reformy oświatowej.

Zmierzamy do takiego modelu powszechnej szkoły średniej, który będzie mógł zapewnić harmonijną jedność procesu kształcenia i wychowania oraz związku teorii z praktyką, tworząc podstawy dla ustawicznego kształcenia.

Tę samą jedność nauczania i wychowania zapewnić muszą szkoły wyższe, które stoją przed generalnym zadaniem dalszego podniesienia jakości swojej pracy, intensyfikacji procesu nauczania. Samą sieć uczelni można bowiem uznać za wystarczającą. Od chwili, kiedy w roku 1944 powołano pierwszą w Polsce Ludowej uczelnię na Lubelszczyźnie — Uniwersytet im. Marii Skłodowskiej-Curie — liczba szkół wyższych wzrosła w stosunku do okresu przedwojennego prawie trzykrotnie, kadra naukowa prawie trzynastokrotnie, liczba studentów zaś 7,5-krotnie.

Obecnie więc podstawowym zadaniem staje się pełne wykorzystanie stworzonego w trzydziestolecie potencjału szkół wyższych, pod-

niesienie poziomu kształcenia studentów i badań naukowych. Nasze uczelnie powinny opuszczać młodzież inteligentną z wyrobionym poczuciem odpowiedzialności za losy kraju, ambitną i przystosowaną do stałego samodzielnego uzupełniania swej wiedzy i kwalifikacji.

Znamienną cechą dzisiejszych czasów jest zwielokrotnione zapotrzebowanie na ściśle powiązanie nauki z produkcją, gospodarką i życiem społecznym, rozwojem cywilizacji i kultury. Nauka polska coraz lepiej potrafi zaspokajać to zapotrzebowanie, kształtując świadomość ludzi, dostarczając konkretnej wiedzy, która przekształcona w technikę i technologię, przetworzona w działanie może zwiększać rezultaty produkcji materialnej. „Szybki rozwój nauki i techniki — stwierdzała uchwała VI Zjazdu partii — stanowi (...) główną dźwignię podnoszenia efektywności produkcji i zmiany charakteru pracy”.

Rola nauki, uczonych i twórców postępu technicznego w życiu kraju, w pobudzaniu społeczno-ekonomicznego rozwoju będzie nadal rosła. Jest to funkcja nauki w rozwiniętej fazie rewolucji naukowo-technicznej, w którą wkracza również nasz kraj. Nauka staje się motoryczną siłą rozwoju ogólnospołecznego, a tempo jej rozwoju powinno wyprzedzać tempo rozwoju innych dziedzin życia, stwarzając dzięki temu podstawy ich unowocześniania i usprawniania.

Wymaga to — podkreślają Tezy na VII Zjazd PZPR — podejmowania przez naukę kluczowych problemów dyktowanych przez aktualne i perspektywiczne potrzeby kraju, zwłaszcza związanych z optymalnym wykorzystaniem zasobów surowcowych i bogactw naturalnych, opracowaniem i wdrażaniem nowych technologii w głównych przemysłach narodowych, z rozwojem gospodarki żywnościowej, podnoszeniem zdrowotności społeczeństwa, zwiększaniem wydajności pracy i usprawnianiem zarządzania.

Musimy także nauczyć się znacznie lepiej wykorzystywać nowe wynalazki i odkrycia, wyniki badań sprawniej wprowadzać do praktyki, słowem — usprawnić współdziałanie nauki i gospodarki.

Zadania stawiane przed nauką wymagają poprawy materialnych warunków pracy badawczej. Są to nakłady wysoko procentujące. Analiza przeprowadzona przez specjalistów nowo powstałych dyscyplin, jak ekonomika oświaty lub kształcenia, dowiodła, że efektywność nakładów na działalność naukową (mierzona stosunkiem zainwestowanych sum do korzyści z tego tytułu) przewyższa kilkakrotnie zyski osiągane z innych rodzajów inwestycji. Dzięki zwłaszcza dorobkowi ostatnich lat, nasze społeczeństwo i gospodarkę stać na stałe zwiększanie tych nakładów. W końcu przyszłego pięciolecia udział środków na działalność badawczo-rozwojową w dochodzie narodowym do podziału będzie się kształtował na poziomie 3 procent. Są to nakłady, które przybliżają Polskę do najwyższej rozwiniętych krajów Europy.

W ten sposób nauka — podobnie jak oświata i wychowanie — przekształca się w coraz mocniejszy czynnik rozwoju kraju.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI



Medale Florence Nightingale

Jak już informowaliśmy, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża przyznał medale Florence Nightingale czterem pielęgniarkom polskim, wśród nich Marii Aleksandrowicz i Krystynie Stankowskiej z Poznania. Odnaczenie to stanowi nagrodę za czynny wymagający wyjątkowego poświęcenia, wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych. 16 bm., w siedzibie Zarządu Głównego PCK w Warszawie, odbyła się uroczystość wręczenia medali. Na zdjęciu od lewej: Krystyna Stankowska, Maria Aleksandrowicz, Julia Nenka oraz Irena Weiman.

Fot. — CAP

Rozwój chałupnictwa ciągle aktualny

Złapać to oczko

Któż z eleganek nie ceni dzianin z „Cepeli” czy „Poziomu”, tych koronkowych cudów z wełny. Także wikliny, słomki, gliniana cera mika nadają ton wnętrzu wielu naszych współczesnych domów. Autorami tych ozdób są najczęściej chałupnicy, czyli fachowo mówiąc osoby zatrudnione w systemie pracy nakładczej.

Czy w czasach faworyzowania skomplikowanych maszyn i automatów chałupnictwo — dziedzina pracy ręcznej i prostych narzędzi — ma w ogóle perspektywy?

Przecież pojęcie „chałupnicze metody” stosuje się często jako synonim zacofania.

Jest jednak i druga strona medalu: standardowa produkcja przemysłowa, choć musi być podstawą nowoczesnego zaopatrzenia rynku, nigdy nie będzie w stanie sprostać wszystkim jego potrzebom. Istnieje też taka prawidłowość: im więcej na sklepowych półkach jest przemysłowego towaru, im większy ogólny dobrobyt, tym bardziej rozwija się popyt na produkt ręcznie wykonany, podobny wytworom starego rzemiosła. Nie darmo cudzoziemcy snobują się na nasze ręcznie wykonane wyroby, a my sami nigdy nie przestaliśmy cenić towaru z krótkiej serii, odpowiadającego nowinkom mody, indywidualnie wykonanego, o posmaku niepowtarzalnej elegancji i pewnej oryginalności. Chałupnictwo ma w tym wszystkim wielkie pole do popisu. I mimo że przemysł włókienniczy i dziewiarski w spłotach i wzornictwie nawiązuje do rękodzielnictwa, źle byłoby np. gdyby najlepsze nawet sweterki z „Olympii” całkowicie mia-

ły wyeliminować swetry, sukienki, kamizelki rodem ze spółdzielni dziewiarskich.

Szybko na pewno nam to nie grozi, mimo że stan obecny nie wygląda też zbyt pocieszająco. W systemie nakładczym pracuje ogółem około 220 000 osób, w tym około 184 000 kobiet. Bez względu na liczbę amatorów, a raczej amatek tej roboty co prawda nie spada, ale też w przeciwieństwie do lat poprzednich ostatnio prawie nie wzrasta. A szkoda.

Obok bowiem wzbogacania oferty rynkowej, rozwój chałupnictwa może z powodzeniem dać zatrudnienie wcale niemałym grupom ludności oraz poważnie przyczynić się do poprawy bardzo kulejących usług. W wielu np. mniejszych miejscowościach brak nawet usług najprostszyc — punktów naprawy pończoch, które nie wymagają kwalifikowanych sił i aż proszą się o zastosowanie pracy nakładczej. Tymczasem w ogóle w usługach stanowi ona całkowite marginesy — mierząc liczbę zarejestrowanych. Nieoficjalnie zaś przybiera dość duże rozmiary, żeby powołać się na liczne krawcowe z powodzeniem obszywające liczne grono znajomych i sąsiadów. Niewykluczone, że część tych osób ze względu na uprawnienia emerytalne i socjalne wolała by zdobyć oficjalny statut pracowniczy. To już jednak odmienna sprawa. Znaczenie zaś bardziej obchodzą nas takie usługi, których po prostu nie ma, a mogłyby być, gdyby się o to dobrze postarać.

Obowiązek rozwoju spółdzielni usługowych, warsztatów i przemysłu lokalnego przez organizowanie pracy nakładczej spoczywa przede wszystkim na władzach tych regionów, gdzie po dziś dzień utrzymują się np. nadwyżki kobiecej siły roboczej. Bo, mimo że w ogólnokrajowym bilansie na jedną kobietę poszukującą pracy przypada aż ponad 4 wolne miejsca w niektórych miejscowościach są jeszcze za rejestrowane nadwyżki kobiecych rąk do pracy. Marnotrawstwem też byłoby lekceważyć rezerwy chałupnictwa, na które wskazuje demografia. Gdzież się one kryją?

Po pierwsze — nakładztwo jest nierzadko najbardziej dogodną formą, pozwalającą na swobodne regulowanie czasu zarabkowania dla wielu matek małych dzieci. Skale tych rezerw określają w pewnym stopniu następujące szacunki: około 1/4 pracujących matek posiada dzieci w wieku żłobkowym, tyleż samo — w przedszkolnym. Wobec wyraźnego u nas wyżu urodzeń cóż więc pocnie wiele młodych matek, jako że perspektywy rozwoju żłobków i przedszkoli w naj-

bliższych latach są nader ograniczone. Można by równocześnie zapytać czy rozwój chałupnictwa w sytuacji ostrego deficytu pracowników nie odciągnąłby wielu młodych kobiet od prac pełnoetatowych i bardziej społecznie potrzebnych? Przeciw takim obawom przemawia i dobro produkcji, jeśli je realistycznie pojmować (nieunikniona większa liczba zwolnień wśród młodych matek) i względy społeczne — troska o jak najlepsze warunki dla młodego pokolenia i odciążenie od nadmiernych obowiązków zatyranych nieraz kobiet. Praca nakładcza powinna być w tym względzie bardziej wykorzystywanym środkiem.

Podobnie, a nawet jeszcze bardziej niezastąpione wydaje się chałupnictwo dla wielu osób opiekujących się przewlekłymi chorymi oraz dla inwalidów II, a nawet I grupy, z których znaczna część nie pracuje, chociaż pewne prace z powodzeniem mogłaby wykonywać.

Olbrzymią rezerwę dla chałupnictwa stanowią też osoby w wieku emerytalnym, a nie posiadające emerytur, szczególnie na wsi. Ogółem liczbę takich osób szacuje się aż na 2 mln. Często wystarczyłoby tu tylko odpowiednia inicjatywa miejscowych władz, aby dotrzeć do wielu domorosłych talentów rzemieślniczych, hafiarskich itp. i zorganizować im robotę.

Generalnie nie rozwiąże się jednak problemu bez — po pierwsze — stworzenia skuteczniejszych bodźców finansowych, po drugie — uporządkowania i zmiany pewnych obecnych przepisów. Zmiany bowiem w przepisach wprowadzone w ub. roku, rozszerzające krąg świadczeń socjalnych dla chałupników, nie wystarczają.

Różnorodność okoliczności i warunków, w jakich występuje chałupnictwo sprawia, że w świetle prawa trudno się nie raz zdecydować, czy traktować je jak umowę o pracę, włącznie z przypisaniem wszelkich uprawnień pracowniczych, czy jak umowę o dzieło. Niekiedy chałupnik stosuje własne surowce, narzędzia, wzory i technologia. Takich „czystych” przypadków jest jednak niewiele, tym bardziej więc należy przyjąć zasadę, że chałupnicy pracują w zasadzie w warunkach zbliżonych do ogólnych pracowników gospodarki społecznej, powinni więc przysługiwać im podobne uprawnienia. Taki też kierunek rozwiązań ma znaleźć wyraz w przepisach wykonawczych do Kodeksu Pracy. Powinno to stworzyć dla rozwoju chałupnictwa grunt znacznie podatniejszy.

BOŻENA PAPIERNIK

Z DOBRYCH NAJLEPSI

MILIONER SZOS



Witold Ignatowicz

Moje przygody z samodzielnym życiem zaczęły się już w dzieciństwie. Na podwórku domu, w którym mieszkaliśmy, były garaże. Samochody kojarzyły mi się zawsze z dalekimi podróżami. Nie myślałem jednak, że całe życie będę jeździł...

Witold Ignatowicz zaczynał pracę kierowcy w czasie wojny. Początkowo powoził kołami, potem przerzucono go do kompanii samochodowej. Od roku 1954 jest kierowcą w II Oddziale PKS w Poznaniu. Na różnego typu autobusach, samochodach osobowych i ciężarówkach przejechał ponad milion kilometrów.

Wysokie kwalifikacje, zdyscyplinowanie i dobra znajomość języka rosyjskiego dysponowały go do podjęcia pracy na liniach międzynarodowych. „Jelczem 315” wozu towary do NRD, FRN, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego na Węgry, do Jugosławii, Austrii, Szwajcarii i Szwecji. Autostrady, nowoczesne drogi, czasem wąskie ścieżki, rozległe równiny, trudne trasy w górach... Mówi o swojej pracy, że jest ona wciągająca po Europie. Tyle, że wólcęga od odpowiedzialności, nie zawsze łatwa. Za ładunek kierowca odpowiada materialnie — trzeba go dowieźć szybko i bezpiecznie.

Najważniejsze w mojej pracy — mówi W. Ignatowicz — jest przestrzeganie przepisów. Chodzi tu nie tylko o przepisy uregulowane kodeksem, lecz także zwyczajowe. Poznanie tych zasad i stosowanie się do nich gwarantuje sprawne i bezpieczne poruszanie się na coraz bardziej zatłoczonych trasach. Natural-

nie potrzebna jest ciągła koncentracja uwagi. Kiedy kasjerka się pomyli, wyłoży z własnej kieszeni daną sumę, najdrobniejsza pomyłka kierowcy może czasem kosztować ludzkie życie.

Przez ponad 20 lat pracy za kierownicą Witold Ignatowicz nie spowodował ani jednego wypadku.

Kiedy z nutką zazdrości w głosie pytam mojego rozmówcę o miasta, które odwiedził, W. Ignatowicz wyjaśnia:

Moim zadaniem jest punktualne dowiezienie ładunku do klienta, który czeka na towar i możliwie jak najszybszy powrót do bazy. Nie może się zdarzyć, że zwiedzam na przykład jakieś muzeum, a samochód beczynnie stoi. To już nie chodzi o to, że tachograf rejestruje kilometrą, szybkość jazdy, czas pracy silnika itp... Najważniejsze, że za granicą jestem swego rodzaju ambasaderem Polski. Na podstawie mojej pracy, zdyscyplinowania i punktualności, zagra-

niczni kontrahenci wyrabiają sobie zdanie o rzetelności Polaków. Oczywiście — na drogach, przymusowych postojach i w czasie wypoczynku można wiele zobaczyć, porównać co lepsze, a co gorsze, niż u nas.

W swoim zakładzie pracy mój rozmówca znany jest nie tylko jako dobry fachowiec, lecz także jako niezawodny kolega i nauczyciel młodzieży. Będąc mężem zaufania, spełnia rolę łącznika między kierowcami a dyrekcją przedsiębiorstwa i radą zakładową. Życie trampa i przebywanie w domu tylko w charakterze gościa nie przeszkadza pasjom społecznym. W. Ignatowicz jest radnym Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, wiceprezesem koła ZBoWiD (które sam założył) przy Zarządzie PKS, działa także aktywnie w kole TPPR. Posiada Honorową Odznakę miasta Poznania, Srebrną Odznakę Kierowcy, wiele dyplomów uznania.

GRAŻYNA SZULAK

Ochrona osób w wieku przedemerytalnym

Przed Kodeksem Pracy była tylko norma instrukcyjna dla zakładów pracy: „Nie należy wypowiadać pracy pracownikowi, który przekracza w wiek emerytalny” — stwierdzało pismo okólna nr 47 Prezesa Rady Ministrów z 19 IV 1960 r. (Monitor Polski nr 36, poz. 180). Wypowiedzenie, dokonane wbrew tej dyrektywie, było ważne. Jedynie dzięki wykładni i orzecznictwu Sądu Najwyższego decyzje nie respektujące tej dyrektywy, korygowane były na korzyść pracowników w wieku przedemerytalnym, w oparciu o zasady współżycia społecznego.

Obecnie mamy w tej kwestii normę rangi najwyższej, bo zawartą w Kodeksie Pracy. Art. 39 ust. 4 Kodeksu za wiera zakaz wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli — rzecz jasna — posiada taki okres zatrudnienia, jaki wymagany jest do przyznania emerytury, gdy wiek ten osiągnie. Dzięki tej normie, pracownik w wieku przedemerytalnym z wymaganym stażem pracy ma absolutną pewność, że takie wypowiedzenie nie komisja odwoławcza uzna za bezskuteczne lub — gdy umowa o pracę uległa już rozwiązaniu — zapadnie orzeczenie o przywróceniu do pracy.

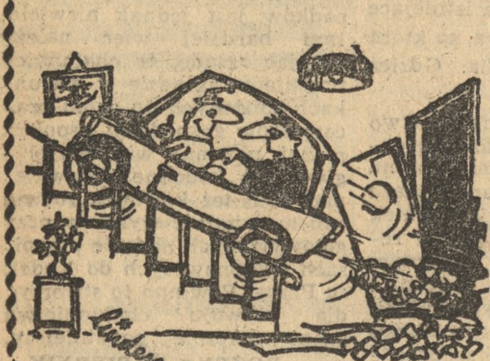
Jedynie w dwóch sytuacjach wypowiedzenie umowy pracownikowi w wieku przedemerytalnym jest dopuszczalne:

1) gdy zakład pracy ulega likwidacji;

Nowa roślina pastewna

Kapusta pekińska, to składnik — obok rzepaku — nowej na polskich polach rośliny pastewnej o nazwie „perko”. Słowo perko wymieniało tego lata w Leszczynie przy okazji każdej rozmowy o rolnictwie. W niej pokładano się nadzieje na poprawienie bilansu paszowego jesienią i wiosną. Perko — mieszanina kapusty pekińskiej i rzepaku — wysiewa na jest jako poplon zaraz po żniwach w sierpniu. Po paru tygodniach pole zieleni się jakby sałatą. Wystarczy skosić codziennie porcję zielonej masy dla bydła, aby zaspokoić jego apetyty na witaminy i aminokwasy, tak aż do wielkich jesiennych przymrozków. A na wiosnę, bez żadnych zabiegów, pole obsiane perko powinno się znów zazielenić, szybciej niż trawy na łąkach i jakiegokolwiek inne zielonki pastewne. Jak to naprawdę będzie, przekonamy się za siedem miesięcy, bo przecież perko pierwszy dopiero raz na masową skalę zostało w Leszczynie wysiane i nie wiadomo, jak przetrzyma, jeśli śnieg nie spadnie, a mroz ścisnie. Będą jednak dobrej myśli: gdyby jednak perko na wiosnę zazieleniło, to i tak można pole przeorać i bez wielkiej straty obsiać czemkolwiek innym — uspokajają rolnicy. (tt)

HUMOR I SATYRA



Prześnięć trąbić, obudzisz moją żonę!

2) gdy pracownik uzyskuje prawo do renty inwalidzkiej I lub II grupy, czyli — praktycznie biorąc — jest całkowicie niezdolny do jakiegokolwiek pracy.

Te sprawy nie wymagają komentarza. Nasuwa się jednak pytanie: czy pracownika w wieku przedemerytalnym wolno przesunąć do innej, niż opłacanej pracy?

Przesunięcie do innej pracy z obniżeniem wynagrodzenia jest — jak wiadomo — zmianą istotnego warunku umowy o pracę i może nastąpić: albo za zgodą zainteresowanego pracownika, albo — gdy zgody nie wyraża — w drodze wypowiedzenia warunków pracy i płacy, po upływie okresu wypowiedzenia.

Ponieważ zaś przepisy o wypowiedzeniu „całej” umowy stosuje się odpowiednio również do wypowiedzenia warunków pracy i płacy (art. 42 § 1 Kp), zakaz wypowiedzenia warunków pracy i płacy pracownikowi obowiązujący również w okresie 2 lat przed ukończeniem wieku emerytalnego.

To jest zasada. Od zasady tej są jednak wyjątki. Otóż dopuszczalne jest wypowiedzenie warunków pracy i płacy pracownikowi w wieku przedemerytalnym:

1) gdy było to konieczne ze względu na wprowadzenie nowych zasad wynagradzania, dotyczących ogółu pracowników zakładu lub określonej grupy, czy likwidację działu pracy, w którym pracownik jest zatrudniony;

2) w wypadku utraty zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy (stwierdzonej oczywiście orzeczeniem lekarskim);

3) w razie niezawinionej utraty uprawnień koniecznych do wykonywania dotychczasowej pracy.

W innych sytuacjach zakład pracy nie ma możliwości przesunięcia pracownika w wieku przedemerytalnym — bez jego zgody — do innej pracy, nie może też zmienić (obniżyć) jego wynagrodzenia.

Jest jednak jeszcze czwarty wyjątek od zasady, kiedy przesunięcie do innej pracy z obniżeniem wynagrodzenia jest dopuszczalne bez zgody pracownika w wieku przedemerytalnym. Chodzi mianowicie o sytuację, w której powstała potrzeba powierzenia mu innej pracy z innych niż jakiegokolwiek z wymienionych trzech przyczyn. Z reguły dotyczy to pracowników, którzy mimo najlepszych chęci — nie „nadążają”, nie są w stanie podołać swym obowiązkom na zajmowanym stanowisku. Trudno ich wobec tego nadal przy danej pracy pozostawiać; stosowanie ochrony byłoby tu jaskrawo sprzeczne z interesem społecznym. Zresztą — to trzeba podkreślić — pracownik znajdujący się w takiej sytuacji nie na przesunięciu do innej pracy nie traci, otrzymuje przecież pracę lepszą, a dochód jego nie ulega obniżeniu — przysługuje mu bowiem dodatek wyrównawczy, stanowiący różnicę między wynagrodzeniem dotychczasowym, a wynagrodzeniem przy nowej pracy.

Prawo do dodatku wyrównawczego przysługuje również pracownikowi w wieku przedemerytalnym, gdy przy przesunięciu do innej opłacanej pracy podlega on ochronie przed zwolnieniem z pracy na mocy przepisu szczególnego, np. jest inwalidą wojennym. W tych wypadkach przesunięcie do innej opłacanej pracy jest dopuszczalne bez zachowania procedury, przewidzianej w przepisach szczególnych, chroniących pracownika. Np. przy przesunięciu do mniej płatnej pracy inwalidy wojennego (bo — jak już przykładowo podaliśmy — nie jest on w stanie nadal wywiązywać się z dotychczasowych obowiązków). Normalnie niezbędna jest zgoda organu administracji terenowej na wypowiedzenie całej umowy bądź warunków pracy i płacy. Taka zgoda organu administracji terenowej w wieku przedemerytalnym nie jest wymagana. Słuszności tego rozwiązania nie trzeba szeroko uzasadniać — chodzi przecież o pracę lepszą przy zachowaniu nie obniżonych dochodów. W tej sytuacji stosowanie przepisu ochronnego nie jest potrzebne.

Na tle tych rozważań ma to sprostować jeszcze nieporozumienie, z którym spotykamy się niejednokrotnie w praktyce. Art. 39 Kp wymienia oprócz osób w wieku przedemerytalnym również szereg innych grup pracowniczych, objętych ochroną w zakresie wypowiedzenia umowy o pracę (członków rad zakładowych i pełniących inne funkcje społeczne w zakładzie pracy). Otóż wypowiedzenie warunków pracy i płacy tym pracownikom dopuszczalne jest w trzech sytuacjach, które wymieniliśmy wyżej (art. 43 § 1 Kp). Natomiast powierzenie innej pracy z innych przyczyn (czwarta sytuacja) dotyczy tylko osób w wieku przedemerytalnym i tylko oni — w razie przesunięcia do pracy — mają prawo do dodatku wyrównawczego (art. 43 § 2 Kp). Przepisy art. 43 § 2 i 3 nie stanowią podstawy do wypłacania dodatku wyrównawczego pracownikom objętym ochroną przed zwolnieniem z pracy z racji pełnienia funkcji członka rady zakładowej czy innej funkcji społecznej w zakładzie pracy. Uprawnienie to odnosi art. 43 tylko do pracowników w wieku przedemerytalnym.

DORADCA

Nowocześnie • fachowo • szybko

Żołnierski front transportowy

Od lat dla wojsk kolejowych i drogowych poligonem są szlaki transportowe. Jaki wkład wnoszą wojsko w budowę i modernizację szlaków komunikacyjnych?

W ostatnich latach — stwierdził m. in. szef sztabu Głównego Kwatermistrzostwa WP gen. dyw. Michał Stryga — nie było w kraju żadnej większej budowy, na której by nie szkolili się i nie pracowali żołnierze.

Wysoko liczy się żołnierska pomoc w budowie mostów kolejowych i kolejowo-drogowych na Bugu, Narwi i Nogatce. Ogółem w ostatnich pięciu latach jednostki kolejowe wykonały prace wartości ponad 242 mln zł, wybudowały i zmodernizowały 3,856 km linii kolejowych oraz wybudowały 1060 mb mostów i wiaduktów kolejowych.

Każdego roku jednostki kolejowe wykonują w zakresie prac kolejowych około 8 procent zadań inwestycyjnych resortu komunikacji i ponad 40 procent zadań związanych z modernizacją i remontami linii kolejowych.

Budując i modernizując szlaki kolejowe, wojsko uzyskuje wysokie efekty ekonomiczne dzięki stosowaniu oszczędnych konstrukcji i sprzętu wojennego. W ten sposób potencjał wojska nie jest zamrożony a odpowiednio wykorzystywany, co przynosi gospodarce

Ukazał się I tom

„Dzienników”
Z. Nałkowskiej

Na półkach księgarskich ukazał się I tom „Dzienników” Z. Nałkowskiej, obejmujący lata 1899—1905. Otwiera on podjętą przez „Czytelnik” a przygotowaną do druku przez Hannę Kirchner sześciotomową edycję całości rękopisu „Dzienników” pisarki. Jak wynika z zapisów autorki prowadziła je ona od 12 roku życia, tj. od ok. 1896 r., aż do ostatnich swych dni, do grudnia 1954 r. Niestety rękopis nie zachował się w całości. Zwierzenia Z. Nałkowskiej są nie tylko nieoszacowanym źródłem wiedzy o kształtowaniu się pisarskiej osobowości autorki „Granicy” ale także obrazem niezwykle ciekawego środowiska intelektualnego, w którym się obracała.

Fragmenty „Dzienników” drukowane już były w prasie literackiej w 1970 r. Część dziurawych „Dzienników czasu wojny” opublikowana została w wydaniu książkowym. (PAP)

„Szwedzkie”

pieluszki z Bielawy

Załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Bieltex” w Bielawie wznowiła produkcję poszukiwanych tzw. pieluszek szwedzkich. Pieluszki te wytwarzane są ze specjalnej przędzy bawełnianej i tkane są w rozrzedzonym splocie.

Pieluszki rodem z Bielawy otrzymały nazwę „Bambino”. Oznaczają się one bardzo dobrą jakością — są lekkie, przewiewne, higroskopijne.

Do końca br. sklepy otrzymają ponad milion metrów kwadratowych tego typu pieluszek dla niemowląt. (PAP)

116 cm długości

Łosoś rekordzista

Rybaczy z Trzebieży w woj. szczecińskim złowili niebywały okaz łosia; ryba ważyła 27,5 kg i miała 116 cm długości. Był to największy okaz łosia, jaki udało się złapać rybakom w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Złowiony łosoś to jedna z ryb tego gatunku, które właśnie o tej porze roku wpływają na tarło do Zalewu Szczecińskiego i stąd płyną Odrą, a następnie Wartą i Notecią do Drawy.

Okazem łosia — olbrzymia zainteresowali się naukowcy ze szczecińskiej Akademii Rolniczej, pracujący nad zachowaniem i zwiększeniem populacji ryb tego gatunku. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Eksportowy asortyment

Władzący na Haiti dyktator „dziś” Doe”, kontynuuje wyprzedaż kraju, nekana przez kryzys i klęskę głodu. Z powodu upadku gospodarki, wachlarz towarów eksportowanych do USA uległ ostatnio modyfikacji. W wyniku tych zmian Haiti stała się na rynku północnoamerykańskim głównym dostawcą taniej krwi ludzkiej do transfuzji, trupów do sekcji oraz „środków, kolorowych dzieci”, których cena w skupie państwowym, zorganizowanym przez Bébe Doe, na ogół nie przekracza 1 dolara, natomiast w ofercie eksportowej waha się od 10.000 do 25.000 dolarów. PAI

Sport-sport

Trzy zwycięstwa polskich drużyn

Dokończenie ze str. 1
każdego z nich. To paraliżowało. Mistrz Polski to groźny przeciwnik. Zaimponowała mi skuteczność napastników oraz szybkość akcji ofensywnych. Zdało się, że nie mamy szans na awans do dalszej rundy rozgrywek pucharowych.

SUKCES STALI RZESZÓW NA STADIONIE W OSŁO

W meczu o Puchar Zdobywców Pucharów Stal Rzeszów pokonała w Oslo drużynę Skeid 4:1 (1:0). Bramki zdobyli — dla Stali: Kozerski, Miller, Curylo i Kravczyk; dla Skeid: Skjoensberg.

Zespół polski zebrał dużo braw od niechętnych widzów za ładny i skuteczny futbol. Zwycięstwo w Oslo zapewniło praktycznie stalowi awans do II rundy, co byłoby jednym z największych sukcesów rzeszowskiego klubu.

MINIMALNE ZWYCIĘSTWO MIELECKIEJ STALI

W spotkaniu o Puchar UEFA piłkarze Stali Mielec wygrali z duńskim zespołem Holbaek 1:0 (0:0).

PORAŻKA ŚLASKA

W meczu pierwszej rundy Pucharu UEFA, piłkarze Śląska Wrocław przegrali w Goeteborgu z zespołem Gais 1:2. Do przerwy prowadzili gospodarze 1:0.

PUCHAR EUROPY

Bentica Lizbona — Fenerbahce Stambul 7:0.
DOZA Uniest Budapeszt — FC Zurich 4:2 (2:0).
Lindfield FC Belfast — PSV Eindhoven 1:2 (1:2).
Floriana Valletta — Hajduk Split 0:5 (0:1).
CSKA Sofia — Juventus Turyn 2:1.
Olimpiakos Pireus — Dynamo Kijów 2:2.
Malmoe FF — FC Magdeburg 2:1.
BK Kopenhaga — St. Etienne 0:2.
Jeunesse Esch — Bayern Monachium 0:5.
Borussia Moenchengladbach — Wacker Innsbruck 1:1.
Slovan Bratysława — Derby County 1:0.

Andrzej Kaczmarek zwycięzcą VI etapu Tour de Pologne

Szósty etap Tour de Pologne, rozegrany na 158-kilometrowej trasie Uherce — Samok wygrali polskimi Andrzej Kaczmarek (Stomil) — 3:47,50 — przec. szybkość 41,6 km/godz. Na mecie finiszową, w której był lider wyścigu Tadeusz Mytnik i utrzymał żółtą koszulkę. (PAP)

I liga hokeja na trawie

Po popisie strzeleckim Warta liderem

W rozegranych wczoraj w Poznaniu spotkaniach o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie, Warta rozgromiła Stelę Gniezno 8:1 (2:1), a Lech przegrał z Polonią Środa 1:2 (0:0). Zieloni dzięki temu zwycięstwu zostali liderami rozgrywek.

Kiedy w trzeciej minucie meczu z Wartą Kostrzynski uzyskał prowadzenie dla Stelli nikt nie przypuszczał, że goście wyjadą z pokaznym bagażem bramek. Jednakże po zmianie stron gra toczyła się pod dyktando hokeistów Warty. Niemal bez przerwy przebijali oni na połowie przeciwnika. Wynikiem tej przewagi było 6 bramek warciarzy, którzy górowali nad Stelą przede wszystkim wysokiemi technicznymi. Bramki dla zielonych zdobyli: Kazmierczak — 4 oraz Cieluch i Otulakowski po 2.

Obserwując mecz Polonia — Lech w pierwszej połowie, nie chciało się wierzyć, że to gra lider z zespołem zajmującym trzecie miejsce w tabeli. Do przerwy przeważał Lech, goście zdobyli stworzyli tylko trzy groźne sytuacje pod bramką kolejarzy. W drugiej połowie Polonia jakby się obudziła. Grała dynamiczniej, nie ustępliwie, zdecydowanie i zepchnęła lechistów do obrony. Po celnych strzałach Marcinkowskiego, goście prowadzili już 2:0. W ostatniej minucie spotkania Stefanski strzałem w górny róg zdobył honorowy punkt dla Lecha. (y)

Piast Gliwice — Górnik Siemianowice 0:3
Siemianowiczanka Siemianowice — AZS Katowice 0:0
Sparta Gniezno — LKS Rogowo 1:3
Sparta Wrocław —

Grunwald Poznań 0:6
1. Warta 5 9:1 17:3
2. Polonia 5 9:1 15:2
3. Grunwald 5 8:2 12:1
4. AZS 5 7:3 3:1
5. Lech 5 6:4 12:2
6. Siemianowiczanka 5 6:4 4:2
7. LKS Rogowo 5 6:4 9:11
8. Górnik 5 5:3 4:3
9. Sparta Gniezno 5 3:7 8:8
10. Stela 5 1:9 3:13
11. Piast 5 0:10 0:17
12. Sparta Wrocław 5 0:10 1:25

Glasgow Rangers — Bohemia Dublin 4:1.
Real Madryt — Dinamo Bukareszt 4:1.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Panathinaikos Ateny — Sachsenring Zwickau 4:1
Spartak Trnava — Boavista Porto 4:1
Lahden Reipas — West Ham United 2:2.
Borac Banja Luka — US Ruenlingen 3:0.
Besiktas Stambul — Fiorentina 0:1.

Home-Farm Dublin — RC Lens 1:1.
Sturm Graz — Slawia Sofia 1:1.
Wrexham — Djurgarden Sztokholm 2:1.
Veile BK — FC Den Haag 0:1.
FC Basel — Atletico Madryt 1:2.
Eintracht Frankfurt — FC Coleraine 5:1 (5:0).
Valur Reykjavik — Celtic Glasgow 0:2 (0:1).
Ararat Erewan — Anorthosis Famagusta 3:0 (2:0).
Rapid Bukareszt — SC Anderlecht Bruksela 1:0 (1:0).
Haladás (Budapeszt) — FC Valletta (Malta) 7:0 (1:0).

PUCHAR UEFA

Everton — AC Milan 0:0.
Roma — Dunaw Russe 2:0.
Hibernian Edynburg — Liverpool 1:0.
FC Carl-Zeiss Jena — Olympique Marsylia 3:0.
FC Antwerpen — Aston Villa 4:1.
Feyenoord Rotterdam — Ipswich Town 1:2.
Torpedo Moskwa — Napoli 4:1.
Czeromorec Odessa — Lazio Rzym 1:0.

Brazowy medal polskiego sztangisty

W trzecim dniu odbywających się w Moskwie mistrzostw świata i Europy w podnoszeniu ciężarów do walki o medale w wadze piórkowej stanęło 18 zawodników. Tytuł mistrza świata zdobył Georgi Todorow (Bulgaria), który wynikiem 285 kg poprawił o 5 kg własny rekord świata. Srebrny medal wywalczył Nikołaj Kolesnikow (ZSRR) — 277,5 kg, a brązowy reprezentant Polski Antoni Pawlak.

Torowcy Poznania pokonali Brno

W Kaliszu odbyły się 16 i 17 bm międzynarodowe zawody juniorów w kolarstwie torowym, zakończone zwycięstwem Poznania nad Brnem. Był to mecz z cyklu spotkań o Puchar Miast Targowych, w których udział zgłosiły Poznań, Brno, Lipsk i Budapeszt. Reprezentacje tych dwóch ostatnich miast nie przybyły jednak do Kalisza.

W pierwszym dniu zawodów wyścig na 3 km wygrał Z. Szymanski — 4:39,4 przed P. Dobraszką — 4:45,7 (oba Poznań) i zawodnikami Brna — M. Junechem i M. Jonakiem. Sprint zakończył się zwycięstwem L. Sibińskiego (P.) — 1 pkt. Drugi był R. Popela (B.) — 1 pkt., trzeci — K. Kopla (B.) — również 3 pkt., a czwarty J. Wolski (P.) — 2 pkt.

Wczoraj w drugim dniu zawodów znakomicie pojechała drużyna Poznania w wyścigu na 3 km. Młodzi kolarze: Dobraszk, Pięta, Szymanski i Rowinski uzyskali bardzo dobry wynik — 3:37,2. Zespół Brna miał czas o ponad 6 sekund gorszy. W kolejnej konkurencji — w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego triumfował wieloletni Sibiński. Wygrał on wynikiem 1:13,8 przed reprezentantami Brna — Junechem — 1:14,1 i Jonakiem — 1:15,2. Wyścig długodystansowy na 15 km był domeną zawodników Brna. Zwyciężył Popela — 16 pkt. przed Jonakiem — 10, Kijem — 9 i Szymanskim — 8.

Końcowy rezultat meczu Poznań — Brno 19:16. Dzięki temu zwycięstwu kolarze poznańscy otrzymali puchar przechodni ufundowany przez organizację węgierską Városi Meteor Budapeszt. (y)

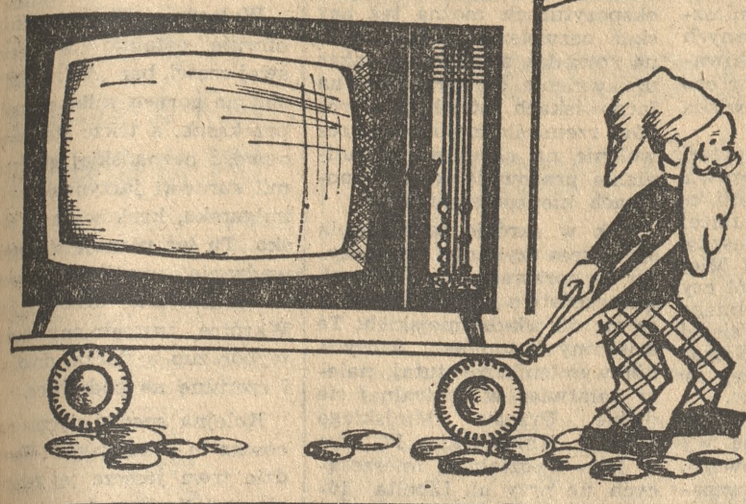
Półka ręczna

W rewanżu Start lepszy niż Przemysław

Nie udało się szczytnym mistrzom Przemysławowi po raz drugi pokonać Startu Łódź. Wczoraj triumfowały łodzianki 11:8 (5:3). Zespołowi wyciągnął wnioski z porażki w pierwszym meczu i w rewanżu zagrzał znacznie lepiej. W utracie piłki zawodniczki Startu błyskawicznie cofały się pod własną bramkę, dokładnie krzyżowały, uniemożliwiając przeciwniczkom szybkie ataki, które w wtorek przyniosły poznaniankom zwycięstwo.

Inna sprawa, że i nasze piłkarki grały słabiej. Styburka nie była już tak udana, a zawodniczki w polu przeprowadzały akcje chaotycznie, często też podawały i strzelały niecelnie. Bramki dla Przemysławki uzyskały: Perczak 3, Józwiak 2 oraz Krawczyk, Olejniczak i Czerwinski po 1. Dla zespołu gości największe punkty zdobyły: Szczerkowska Kurkowska po 3. (wił)

**ZAKŁADY USŁUG
RADIOTECHNICZNYCH
i TELEWIZYJNYCH**
Oddział Poznań
ZAWIADAMIAJĄ
że Salon RTV w Poznaniu przy
ul. Czerwonej Armii 53/55 prowadzi sprzedaż
TELEWIZORÓW
do odbioru programu kolorowego
na podstawie wzorów.
Zakupiony telewizor dostarczamy do domu
klienta, instalujemy go i udzielamy instruk-
tażu na koszt ZURT-u. Na życzenie klienta
instalujemy odpłatnie antenę telewizyjną.
Blizszych informacji udziela Salon RTV
Poznań, Czerwonej Armii 53/55.
5278-K1



Nieziemna — pewna —
szczęśliwa Poznańska Gra
Liczbowa
„KOZIOŁKI”
Wysokie wygrane,
samochód, nagrody!
5274-K1

Praca Nauka
Cholewkarz przyjmie kro-
jenie i szycie cholewek
lub szycie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 21524g.
Dzielnik na Overlock
ręczny przyjmie prace sta-
le na dobrych warunkach.
Lubon, ul. Kilińskiego 35.
23139g
Poszukujemy kulturalnej
pani która zaopiekuje się
dziećmi (2 i 4 lata) za bar-
dzo dobrym wynagrodze-
niem. Możliwość zamiesz-
kania. Poznań, ul. Pala-
cza 87a. 23160g
Poznańska samodzielna po-
moc domowa na stałe
chętne samotna w śred-
nim wieku. Wynagrodze-
nie bardzo dobre. Poz-
nań, Strusia 8 m. 2.
23454g

Kupno Sprzedaż
Pocztówki, książki, różne
przedmioty przedwojenne
kupię, Poznań 37, skrytka
pocztowa 5. 23772g
Kupię bony PeKaO. Zgło-
szenia tel. 642-70. 23865g
Kupię zegar kontrolny do
gołębi pocztowych Pio-
trowski, 64-800 Chodzież,
ul. Marchlewskiego 14,
tel. 489. 1148p
Sprzedam młocarnię MC-
10 i snopowiązałkę w do-
brym stanie. Stanisław Pło-
ciński Krzykosy k/Srody
Wlkp. 11410
Pocztówki bezpłowe no-
wość obficie owocujące
silne flance 1 zł. do na-
bycia. Osiedle Plewiska
pod lasem 60-340 Poznań.
Brzeziński. 24222g

Sprzedam Jawę 90 w ide-
alnym stanie. Oglądać co
dziennie — Orzeszkowej
13 (Wytwórnia wózków).
24185g
Korzystnie sprzedam pia-
nino marki A. Polzin —
orzech, płyta metalowa,
cena 4.500 zł. Telefon
33-09-26. 1159p
Akwarium wyposażeniem
sprzedam. Małego 20
m. 6 po godz. 17. 1157p
Samochody
Sprzedam Dacie, telefon
719-43 godz. 20-22. 24948g
Trabanta — Combi — 1972
r. sprzedam tel. 429-39.
24694g
Kupię samochód wrak,
części sprzed 1939 r.
DMW, Dixi, KdF lub in-
ne, silnik i tylny most do
Warszawy. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
21888g.
Sprzedam 2 Willisów do re-
montu, oraz Mikrusa, Ve-
roleks, tokarnię, silniki
ze skrzynią biegów do
Multipli. Adres Nowa Sól,
Skrytka Pocztowa 46.
21806g

Lokale
Szukam dużego pomiesz-
czenia warsztatowego na
produkcję akcesoriów samo-
chodowych w dzielnicy
Grunwald. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
24952g.
Pan poszukuje pokoju 1-
osobowego od września.
Oferty „Prasa” Grunwald-
zka 19 dla 21529g.
Poszukuję mieszkania naj-
chętniej M-2, spółdzielcze
lub własnościowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 21530g.
Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-6, M-5 najchę-
tniej Winogrody. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24808g.
Nieruchomości
Sprzedam działkę 1.900 m²
pod budowę, drzewa owo-
cowe, letniak, woda, Poz-
nań — Podolany Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22886g.
Kupię działkę campingową
w okolicy Poznania. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19, dla 22439g.
Nowo pobudowany domek
jednorodzinny, komforto-
wy, 5 pokoi, taras oszko-
lony 51 m², duży garaż, c.o.,
gaz, ogród owocowy w mie-
ście woj. leszczyńskiego
sprzedam lub zamienię na
mniejszy. Poważne oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22450g.
Sprzedam dom z ogrodem,
warunek mieszkanie M-3,
dzielnica Grunwald — Za-
zarcz. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 22469g.
Tanio sprzedam gospodar-
stwo rolne 8,24 ha, z zabu-
dowaniami, blisko miasta.
Cena do uzgodnienia. Mać
kowiak Gołaszyn 106, 63-940
Bojanowo woj. leszczyń-
skie. 22471g
Kupię działkę budowlaną
pod dom wolnostojący
dzielnica Grunwald, Jeży-
ce, Junikowo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
22478g.
Kupię teren nad jeziorem
z lasem, odosobniony. A-
dres wskaże „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 22486g
Kupię domek gospodarczy
do zamieszkania. Peryfe-
rie niewykłuczone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 22527g.
Spiesznie kupię domek je-
dnorodzinny w Sremie.
Mieczysław Pietryka Odle-
wnia Zeliwa — Srem.
22554g
Matrymonialne
Dla kuzyna starszego pa-
na, wykształconego, pracu-
jącego, sytuowanego, przy-
stojnego, stanu wolnego
poszam odpowiednią kan-
dydatkę co najmniej z
średnim wykształceniem,
wdówkę lub pannę, mile-
go usposobienia, domator-
kę do lat 42. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 22849g

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH
OFERUJE
W KAŻDYM SKLEPIE SPOŻYWCZYM
„MASŁO DIETETYCZNE”
pełnowartościowe o wysokich walorach smakowych.
ODŻYWCZE —
ZAWIERA WYŁĄCZNIE SKŁADNIKI Z MLEKA
WZBOGAĆCONE DODATKOWO BIAŁKIEM MLE-
CZNYM.
NIE ZAWIERA ŻADNYCH INNYCH SKŁAD-
NIKÓW.
DIETETYCZNE —
ZAWIERA NIEZBĘDNE SKŁADNIKI DO RACJO-
NALNEGO ODŻYWIANIA ZE ZMNIEJSZONĄ ZA-
WARTOŚCIĄ TŁUSZCZU ORAZ ZMNIEJSZONĄ
ILOŚĆ CHOLESTEROLU.
POLECAMY RÓWNIEŻ MASŁO DIETETYCZNE DLA OSÓB
ODCHUDZAJĄCYCH SIĘ.
MASŁO TO NALEŻY PRZECHOWYWAĆ W TEMPERATURZE
OD + 5°C. DO + 10°C.
5294-K1

UWAGA, MIESZKAŃCY RATAJ!
W dniu 17 września 1975 r. w bloku nr 31/32 na te-
renie Osiedla Powstań Narodowych w części, prze-
znaczonej na Dom Emerytów został otwarty lokal
gastronomiczny IV kategorii handlowej (bar — ja-
dłodajnia) pod nazwą
ZŁOTA JESIEŃ
Obok normalnej działalności lokal będzie prowa-
dził sprzedaż posiłków abonamentowych z zastosowa-
niem odpowiednich zniżek i bonifikat.
Lokal czynny będzie codziennie (również w nie-
dziele i święta) od godz. 8 — 20.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
SMACZNEGO.
„SPOŁEM” WSS-ODDZIAŁ
W POZNANIU
5264-K1

Dnia 15 września 1975 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św. nasz drogi mąż, ojciec, teść,
brat, dziadek i wujek, przeżywszy lat 76, śp.
TADEUSZ MATUSZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
24921g
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w
dniu 15 września 1975 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz syn,
złoty i brat
BOGDAN PLICH
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu junikowskim.
Żona z rodziną
ul. Kosmonautów 18 m. 89. 24856g
Dnia 16 września 1975 r. zmarł
ADAM WOŹNY
pracownik Sądu Rejonowego w Lesznie.
Zmarły był długoletnim sumiennym i cenio-
nym pracownikiem.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają
Rada Zakładowa, Kierownictwo
Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.
24899g
Dnia 17 września 1975 r. zmarł przeżywszy lat
80, mój jedyny mąż, drogi ojciec i teść
KAZIMIERZ PŁOMIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.15
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
Stary Rynek 53/54
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
24959g
Dnia 17 września 1975 r. zmarł nasz długoletni
pracownik
HENRYK SZAGŹDOWICZ
W Zmarłym straciłmy oddanego pracowni-
ka i serdecznego koleżę.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współ-
czucia.
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP,
i współpracownicy
Zakładu Naprawczego Mechanizacji
Rolnictwa w Tarnowie Podgórnym.
24922g

Dnia 15 września 1975 r. zginął tragicznie nasz
ukochany mąż, tatuś, syn, brat i zięć w wieku
29 lat
RYSZARD NADOLNY
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z córeczkami i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Kordeckiego 22a. 24858g
Dnia 17 września 1975 r. zmarła moja ukocha-
na żona
ANNA ZDROJEWSKA
z domu Flachmańska
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążeni
mąż, córka, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
24916g
Dnia 16 września 1975 r. zasnął w Bogu na-
sza troskliwa, najdroższa mamusia, babunia,
droga siostra, ciocia i bratowa, śp.
MARTA GRACZYK
z domu Przybylska
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 14
na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.
W smutku pogrążona
RODZINA
24862g
Dnia 16 września 1975 r. przestało bić na
zawsze serce naszej najdroższej, ukochanej
żony, matki, teściowej, babuni, siostry i szw-
gierki, śp.
IRENY JANKOWSKIEJ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
ul. Dąbrowskiego 43 m. 7. 24934g
Dnia 15 września 1975 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 67, zako-
ńczył swój pracowity żywot nasza najtrojskliw-
sza i najukochańsza mamusia, teściowa, siostra
i babcia, śp.
CZESŁAWA PYKA
z domu Turkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm.
o godz. 11.50 na Junikowie.
O czym w głębokim smutku zawiadamia
syn z rodziną
ul. Przybyszewskiego 36 m. 12. 24914g

Dnia 15 września 1975 r. zginął tragicznie nasz
ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek w
wieku 62 lat
MICHAŁ DURSKEI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.50
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Kordeckiego 22a. 24857g
Dnia 16 września zmarła po ciężkich cier-
pieniach przeżywszy lat 88, moja droga mat-
ka, śp.
z Jagodzińskich
TEOFILA URBANIAK
Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 13.00 na
cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
CÓRKA
24845g
W dniu 16 września 1975 r. w wieku 66 lat,
zmarła nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia
MAGDALENA ŻURASZEK
z domu Matysiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. 9. o godz. 13.30
z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.
W smutku pogrążona
RODZINA
24861g
Dnia 15 września 1975 r. zasnął w Panu po
długich i bardzo ciężkich cierpieniach w 46
roku życia i w 19 roku kapłaństwa, śp.
ks. ROMAN SOŚNICKI
proboszcz Kierzna koło Kępna
Wyprowadzenie zwłok oraz Msza św. w Kier-
nie w piątek 19 bm. o godz. 10, pogrzeb
o godz. 15.
O modlitwę proszą
Dziekan i Księża
Dekanatu kępińskiego
24894g

Dnia 16 września 1975 r. zmarł mój ukocha-
ny mąż, ojciec, teść, dziadek, opatrzony Sa-
kramentami św. przeżywszy lat 69
ROMAN KOTECKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Głogowska 38 m. 13a. 24859g
Dnia 16 września 1975 r. zakończyła swój
pracowity żywot moja najdroższa żona, na-
sza ukochana matka, teściowa i babcia
ROZALIA JAŚKOWIAK
z domu Zielińska
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.
W wielkim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Bukowa 3 m. 74. 24862g
Dnia 17 września 1975 r. odeszła od nas na
zawsze nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia i prababcia, śp.
ZOFIA PROSIŃSKA
z domu Jankowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.45
na cmentarzu junikowskim.
W bólu pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24951g
Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 wrześ-
nia 1975 r. zmarła nasza kochana siostra,
kuzynka, szwagierka i ciocia, śp.
CZESŁAWA WAŻBIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 12, na
cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Mostowa 4a. 24895g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me Kate”
POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”
NOWY — g. 19 „Skiz”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Niewygodny kochanek” (wł.-RPN 18 l.), g. 18, 20.15 „Krótkie wakacje” (wł.-hiszp. 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 15 „Irena do domu” (USA b.o.), g. 17, 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Największe wydarzenie od czasu, gdy człowiek stanął na księżycu” (fr.-wł. 15 l.)
BALTYK — g. 10, 13.30, 16.30, 19.30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.)
GONG — g. 10, 12.15, 15, 17.15 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18 l.), g. 20 „Jankes” (szwedz. 15 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Mściciel” (USA 18 l.)
MALTA — g. 16, 18 „Polska goła” (pol. b.o.), g. 20 „Linia” (pol. 15 l.)
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Nie oszukuj kochanie” (NRD b.o.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zakazane piosenki” (pol. b.o.)
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szczury Paryża” (fr.-belg. b.o.)
RUSALKI (Szwarczyk) — g. 15, 17, 19.30 „Dziwaczyna z laską” (ang. 15 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Putapka w delcie Dunaju” (rum. b.o.)
TECZA — g. 17 „Dzielnik wojak Rossolimo” (jug. b.o.), g. 19 „Mściciel” (USA 18 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 20 „Smak zemsty” (hiszp.-wł. 15 l.), g. 16, 18 „Moja wojna, moja miłość” (pol. b.o.)
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Miłość rozkłada w płatek” (rum. 15 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Noc na Karłstajnie” (czes. b.o.)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Motocross” (czes. 15 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wokół polskiej Pompei”
ZOO ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 55-60-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-63-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 723-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Północna-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-258; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Szwarczyk — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatra, psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 130, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroteka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Proponujemy do Listy Przebiegów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.25 Stoł jest królowym stoła; 9.55 Śpiewa Chór Akademicki z Kopenhagi; 10.08 Aria wokalna; 10.15 Instrumentalne; 10.30 „Szaleństwo Almayera” — powieść; 10.40 Laureaci festiwalu „Jazze nad Odrą”; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska; 11.25 Kształni na muzycznej antenie; 12.25 Kształni na muzycznej antenie; 13. Śpiewa „Śląsk”; 13.15 Dom i my; 13.25 Kształni wydawniczy; 13.35 R. Jabłoński gra Koncert wielozonowy B-dur Boecheriego; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.15 Organizacja społecznych w ochronie środowiska; 14.30 Spotkanie z folklorem; 14.35 Płyty młodych; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Konc. muz. staropolskiej; 15.30 Estrada przyjaźni; 15.05 U przyjaciół; 16.15 Piosenki z Chłate; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Młody jazz polski; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18 Muz. i Aktywność; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebieg nie stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 7 lat muzyki naszego stulecia; 21.15 Konc. żywcem; 22.30 Na tarasie gra Harry James; 23 „Czy znasz swoje prawo”; 23.05 Kodyksy Pracy; 23.15 Renta inwalidzka; 23.45 Śpiewa Michel Delpeche; 23.55 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Z archiwum jazzu; 23.50 W stylu retro.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Muzyka; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyk; 8.55

Sygnaly czytelników

● Lokator z domu przy ul. Hobelskiej 6 pisze, że od paru dni na piętra nie dochodzi woda. Najprawdopodobniej zapehany jest cały pion. Naprawą nie chce się nikł zająć.
● Od dwóch tygodni nie otrzymujemy przesyłek pocztowych, w tym również zaprenumerowanych gazet. Interwencje na pocztę nie pomagają — sygnalizują mieszkańcy ul. Kaszubskiej.
● Przy ul. Żurawinowej wiszą dwie bezużyteczne lampy. Jedna w ogóle nie świeci, mimo że była naprawiana, druga z powyrwanymi przewodami także straszy swoim wyglądem.
● Bardzo często zamykane są sklepy spożywcze w Smochowicach przy ul. Czarnkowskiej i Chodzieńskiej bez podania przyczyny i poinformowania klientów chociażby wywieszka na drzwiach. Klienti dotkliwie odczuwają brak sklepu warzywniczego i sklepu z ciastkami.
● Jest w Junikowie poczekalnia PKP. Brudna, zdezwoszczona nie nadająca się do użytku. Zanieczyszczona poczekalnia nikt nie chce się zająć.

...i odpowiedzi

▲ Dyrekcja Wojewódzkiego Urzędu Poczty założyła już skrzynkę pocztową na Osiedlu Kosmonautów — blok nr 13.
▲ Wznowiono ponownie produkcję witamin A+D3 w kłopotach. Około 15 bm. Zarząd Aptek otrzymał pewną ilość tego leku i przekazuje go do aptek — informuje dyrekcja.
▲ Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego informuje, że sklepy na terenie Winiar, podległe WPHS, prowadzą sprzedaż „Pepsi-Coli”.
▲ Korespondencja zwykła jest doręczana w godzinach rannych, co potwierdzają mieszkańcy bloku nr 14 H. Osiedla Wielkiego Października. Natomiast listy polecone i przesyłki pocztowe są doręczane w godz. 15 do 18. Ze względu na małych rozmiarów doręczal nie w UPT Poznań 40, urząd nie może zatrudniać wszystkich doręczycieli w godzinach rannych. Kontroler toreb doręczycielskich nie potwierdził zarzutów i listonosze przetrzymują przesyłki pocztowe — wyjaśnia Wojewódzki Urząd Poczty.
▲ Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Zakład Dróg — informuje, że jeździ nie na skrzyżowaniu ul. Grochowskiej i Marceleskiej uprządkowano jeszcze przed ukazaniem się notatki.
▲ Nieregularne doręczanie przez aptek pocztowych na ul. Wielichowska było okresowo spowodowane chorobą pracownika — wyjaśnia Wojewódzki Urząd Poczty.

„Gdzie to można załatwić?”

O czynnościach ekspozytur Urzędu Miejskiego

Poniedziałkowy dyżur w redakcji członków kierownictwa Biura Organizacyjno-Prawnego Urzędu Miejskiego (dyrektora dr. Henryka Stawickiego i jego zastępcy mgr. Anny-Krzyszyny Bieszk) spotkał się z takim zainteresowaniem czytelników, że telefony ani przez chwilę nie były bezczynne. Mimo, iż naszą akcję informacyjną zatytułowaliśmy „Gdzie to można załatwić?”, pytania — z jakimi zwracano się do przedstawicieli U. M. niejednokrotnie znacznie wykraczały poza przewidywane przez nas ramy.
Z zapisu poruszonych spraw wynika, że najczęściej pytania dotyczyły zakresu działania wydziałów Urzędu Miejskiego i ekspozytur oraz ich adresów. Ponadto pytano o sposób składania odwołań i skarg na niewłaściwe lub przewlekłe załatwianie spraw, o zakres uprawnień lokatorskich i obywatelskich. Trzecią grupę stanowiły pytania z

Kalejdoskop POZNANSKI

Ponad miesiąc temu sygnalizowaliśmy w tym miejscu, że na postoju taksówek, przy ul. Traugutta od dłuższego czasu brak taksówek z napisem „taxi”. Tablicy nadal nie ma, ale taksówki przystoją w tym miejscu, choć nie tak często. Chcielibyśmy więc ostatecznie dowiedzieć się: jest tu postój czy nie? A może brak śrubek do przykręcenia napisu?
Biała linia przerywana na odciśnięciu Grunwaldzkiej między Szyszowskiego, a Wojskowa przypomina znaki kreślone w agoni słabnącej ręką. Kierowca, który chciałby jechać zgodnie z tymi wskazaniem — z pewnością kilkadziesiąt metrów dalej poproszony zostanie o podmuchanie siebie do balonika. Dlaczego linia przerywana wygląda tak właśnie — domyślamy się. Interesuje nas zatem jedynie: kiedy wyglądać będzie tak, jak powinna? (res)

dziedziny budownictwa indywidualnego, a m. in. zezwolenie na budowę, podziału parcel, planów zabudowy miasta, możliwości i zasad wyłączenia domów i mieszkań spod publicznej gospodarki lokalowej, remontów (nie brakuje skarg na skandaliczne ich przedłużanie), rozdziału oraz zamiany mieszkań, formalności, związanych z meldowaniem, z uzyskiwaniem i wymianą dowodów osobistych, z ochroną środowiska itp.

Jak wynikało z zapytań, największe trudności sprawia obywatelom brak orientacji, co mogą załatwić w znajdującej się w ich rejonie zamieszkania ekspozyturze Urzędu Miejskiego. Aby uchronić ogół czytelników od niepotrzebnego jeżdżenia do centralnej siedziby tego urzędu na pl. Kolegiacki, przedstawiamy poniżej zakres działania ekspozytur.

W sprawach finansowych ich pracownicy dokonują wy miaru podatków: obrotowego, dochodowego, wyrównawczego, gruntowego, od nieruchomości i lokali oraz od wynagrodzeń, z wyjątkiem podatków majątkowych i opłaty skarbowej. Prowadzą oni także rachunkowość podatkową, pobierają należności podatkowe oraz załatwiają odwołania, zażalenia, podania i wnioski od indywidualnych obywateli w tych sprawach.

W zakresie spraw oświaty i wychowania ekspozytura załatwia wszystko, co dotyczy wychowania dzieci w przedszkolach.

Agendy Wydziału Spraw Wewnętrznych w ekspozyturach m. in. przyjmują zgłoszenia meldunkowe (zameldowania i wymeldowania), wnioski o wystawienie i wymianę dowodów osobistych, wydają też poświadczenia, potrzebne do rent zagranicznych, dokonują zmian adresowych w osobistych dokumentach wojskowych, prowadzą postępowanie, związane z utratą dokumentów.

Obszerny jest zakres czynności urzędniczych w ekspozyturach w dziedzinie spraw lokalowych i komunalnych. Do ich czynności należą mianowicie sprawy: wyłączeń budynków i mieszkań spod publicznej gospodarki lokalami, likwidowania nieprawidłowości w zasiedleniu mieszkań (m. in. wykwaterowania i przekwaterowania lokatorów), przydziałów, zamian, podziałów oraz przebudowy mieszkań i lokali użytkowych, ustalania wysokości czynszów, opłat, ulg i zwolnień, związanych z najmem lokali (np. kaucji i opłat za urządzenia sanitarne). Do ekspozytur należy się zwracać w sprawach, dotyczących prawidłowej eksploatacji mieszkań i remontów kapitalnych oraz podłączania nieruchomości do sieci urządzeń komunalnych.

W dziedzinie handlowo-usługowej ekspozytura Urzędu Miejskiego prowadzi wydawa

nie i wycofywanie zezwoleń na działalność handlową i usługową, kontrolują zaopatrzenie i prawidłowość działania sklepów, lokali gastronomicznych i usługowych, ustalają godziny ich otwarcia, wydają zezwolenia na okresowe zamknięcie tych placówek. W ekspozyturach można też uzyskać zezwolenie jednorazowe na sprzedaż alkoholu, a także uprawnienie do sprzedaży na targowiskach miejskich wyrobów rzemieślniczych oraz zezwolenie na okresowe zatrudnienie pracowników w jednostkach nieuspołeczniczonych.

Tak w skrócie przedstawia się zakres czynności ekspozytur w sprawach, w których społeczeństwo najczęściej zwraca się do władz miejskich. Te dziedziny natomiast, których nie wymieniliśmy tutaj, należy załatwiać w centralnej siedzibie Urzędu Miejskiego przy pl. Kolegiackim 17, albo w jego wydziałach, mieszczących się przy ul. Libelta 16-20 (Wydziały: Komunikacji, Oświaty i Wychowania, Urząd Stanu Cywilnego), przy ul. Zamkowej 1 (Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych) oraz przy ul. Matejki 50 (Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu).

Ponieważ, jak już wspomnieliśmy, redakcyjna informacja telefoniczna na temat miejsca i sposobu załatwiania tego rodzaju spraw cieszyła się znaczną frekwencją, wspólnie z Biurem Organizacyjno-Prawnym i Kadr Urzędu Miejskiego postanowiliśmy podobne dyżury przy „Głosowych” telefonach powtórzyć pod koniec września. O szczegółach zawiadomimy czytelników na naszych łamach. (zk)

Nie tylko w „Asie” potrawy z drobiu

Wzrastające zainteresowanie konsumentów potrawami z drobiu stworzyło potrzebę uruchamiania kolejnych specjalistycznych placówek gastronomicznych. Specjalność dodajmy — najczęściej jedzenie — baru „Espresso” stała się nową przez długi czas wiodącą z drobiu. Skromne menu uzupełniono więc: frykadkami, sznycelkami drobiowymi, kurczakami z różną.

Wyłącznie potrawy z drobiu oferuje ostatnio w prawej swej części, bar „As”: ponad 10 dań na gorąco, kilka rodzajów przekąsek, a także stanowiącą nowość poznańskiej gastronomii surówki jarzynowe m. in. bułgarska, krakowska i włoska. Tu też planuje się wprowadzanie wszelkich nowości przemysłu drobiarskiego. Wkrótce uzupełniony będzie wybór zup o flaczki drobiowe i czerninę na podrobach.

Kolejna specjalistyczna placówka to „Podbięta”. Wprawdzie trwa jeszcze jej remont, ale za kilka tygodni i tam będziemy mogli konsumować drobiowe smakołyki.

W najbliższych planach PPO w Poznaniu pozostaje uruchomienie kolejnych tego typu zakładów gastronomicznych, o czym poinformujemy, gdy tylko zapadną wiążące w tej sprawie decyzje. (pik)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 18 w Sali Do mu Kultury Kolejarka spotkanie z więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu; ● godz. 17 w Sali Podstawowej nr 45 przy ul. Hucerskiej 5a zebranie plenarne KZBoWiD Poznań — Główna.

Sprawy codzienne

U mnie — w porządku...

Siedzieliśmy właśnie ze znajomym, dobrze zapowiadającym się socjologiem — na ławce w parku Kasprzaka — rozkoszując się (po godzinach pracy) ostatnimi technikami lata i rozprawy o sprawach codziennych, kiedy w naszą przyściągł drobny pozornie epizod: przechodząc mimo, niewiasta w jesiennym wieku schyliła się nad północią leżącą na ziemi papirerek i schowała go do torebki. Fakt ów stał się okazją do wygłoszenia przez mego współtowarzysza dłuższego monologu.

— Jak sam widzisz — stwierdził in fine — troska o wygląd zewnętrzny, dbałość o ład i porządek w miejscu pracy, w mieszkaniu i w poczynku, stały się już w naszym społeczeństwie swego rodzaju nawykami, elementem trwałej, wzbożcającej ten zespół cech, które zwykliśmy określać mianem kultura. Lata uśmiałych zabiegów wychowawczych i apeli przyniosły — wbrew twierdzeniom sceptyków — oczekiwany rezultat.

— Nie da się ukryć — przytaknąłem skwapliwie. — Długo nie na przykład, bez żenady, z radosnym śpiewem na ustach nieomal, wyrzuciło się drobne odpadki prosto na klatkę schodową, pod drzwi sąsiada. Albo — dywany. Kto chciałby się z nimi fatygować aż na podwórko? Przerzuciło się taki kłopot mek przez poręcz balkonu, kilka uprząwionych uderzeń i pędzące się w skrajnie na balkonie ponownie pelargonia — przybierały barwę niedoczyszczonego obuwia. No, ale dzisiaj —

— Taaak. Istotnie. Najtrudniej było wykorzystać owo mądrewo pokutujące mniemanie, że przede wszystkim liczą się ja. Postaram się wyłożyć to tobie jaśniej — kontynuował znający my socjolog. — Magister K., przed opuszczeniem w Warszawie przedziału „Lecha”, dokładnie pucował swoje buty obecnymi zastaniami; odpowiednia prezencja to połowa delegacyjnego sukcesu, a o brudne firanki niech martwi się ktoś inny. Referent P., chcąc sięgnąć z półki pod sufitem potrzebny segregator, wdrypywał się zabłoconymi paluchami na fotel nieobecnej chwilowo kolegi biurowego; swoją krzesło przeznaczał do bardziej wzniosłych celów. Stażystka C. wycierała rozlaną nieopatrznie na biurku kawę ręcznikiem bawiącej na wroplie koleżanki, a inżynier H., czepiając w restauracji paznokcie obrusem. I każde z nich było w porządku. Wobec siebie. Dopiero, kiedy magister K. zrozumiał, że w drodze powrotnej właśnie jemu może się trafić niegodziwość w przedziale, obok sponiewieranych i cuchnących zasłonek, a stażystka C. dostrzegła, że koleżanka, w odwecie za ten niek, używa jej parasolki do ubijania śmieci w koszu — niechali swych niegodnych praktyk. Stuszenie wykonać, wali, że o ile w powszechnej obłocy o czystości i porządku, w istocie zacząć wywada od siebie, to jednak nie oznacza, iż swoje brudy bezkarnie upychać można innym. Albowiem tamci — rozumując podobnie — motyli bez skrupułów zażmierzają nasz ogródek. I tak w kółko: kto — kogo? W szczęście mamy ten smutny etap poza sobą i teraz każdy w myśl tego, co zostało powiedziane wyżej — troszczyć się nie tylko o własne podwórko, czego dowodem choćby była dama, której obywatelski obowiązek nakazał przed chwilą podnieść papirerek z ziemi — podsumował dobrze zapowiadający się socjolog, niepokojnie jednak od pewnego czasu wierzący się na ławce.

— Słuchaj — spytał wreszcie — nie wiesz gdzie te 500 pt. tych, które miałem tobie oddać? Trzymałem przecież w ręku — Pewnie spadło gdzieś na ziemię — stwierdziłem po chwili. Niewiasta w jesiennym wieku była już, niestety, dalej



Fot. — K. Przychodźki

strzechy — także kurpiuskie; 9 Rwartet smyczkowy fis-moll op. 131; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Utwory K. Sierockiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia); „Bunt mieszczan”; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.45 Od Tatru do Bałtyku — melodie rzeszowskie; 11.50 Radiowa poradnia rodzinna; 12 „Jak być rodziną”; 12.30 Wakacje; 13.30 Samson Francis gra utwory fortepianowe M. Ravela; 13.35 „Patrycja, czyli o miłości i sztuce w środku nocy”; 14.05 Miniopracowanie folklorystyczne — Meksyk; 14.15 Wieści, le pień, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.24 „Lato w Pomarańczach w Łazienkach”; 14.35 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Małe utwory wielkich kompozytorów; 17.50 Radiocexpress; 17.55 Felieton pt. „Interregnum artysty”; 18.05 Piosenki i melodie estradowe; 18.40 Polacy na świecie; 19 „Przed Warszawską Jesienią”; 19.15 Język angielski; 19.30 Gra klawesynistka I. Sieracka; 19.55 „Aida” — opera w 4 aktach; 20 Co pisać o muzyce; 20.25 Piosenki w wyk. L. A. Mroza; 20.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Goście — „Jazz Jamboreo”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Śledztwo prowadzi radca Heumann” — pow.; 9.10